

INSTYTUT ARCHEOLOGII I ETNOLOGII  
POLSKIEJ AKADEMII NAUK  
DAWNIEJ INSTYTUT HISTORII KULTURY MATERIALNEJ PAN

KWARTALNIK  
HISTORII KULTURY  
MATERIALNEJ

ROK LXIV

WARSZAWA 2016

NR 1

REDAKCJA I KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor — Andrzej Klonder  
Zastępcy Redaktora — Elżbieta Mazur, Martyna Milewska  
Sekretarze Redakcji — Magdalena Bis, Ludmiła Paderewska  
Członkowie Komitetu — Maria Bogucka, Jarosław Dumanowski,  
Andrzej Janeczek, Leszek Kajzer, Jan Klápště,  
Elżbieta Kowalczyk-Heyman, Jerzy Kowalczyk,  
Jerzy Kruppé, Maria Nietyksza, Raimo Pullat,  
Janusz Sztetyło, Wojciech Szymański,  
Andrzej Wyrobisz

Adres Redakcji:  
00-140 Warszawa, Al. Solidarności 105  
<http://www.iaepan.edu.pl/czasopisma/kwartalnik/index.html>  
e-mail: [kwartalnik@iaepan.edu.pl](mailto:kwartalnik@iaepan.edu.pl)  
tel. 22 620 28 81 w. 146

Skład i łamanie:  
Krzysztof Anuszewski, tel. 22 629 44 78

Druk i oprawa:  
EXPOL s.j.  
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

---

Nakład 400 egz. Arkuszy wydawniczych 14. Papier offset 80 g.

Oddano do składania w kwietniu 2016 r., druk ukończono  
w czerwcu 2016 r.

---

## SPIS TREŚCI

### STUDIA I MATERIAŁY

Bartłomiej Łyczak, Srebra z ewangelickiego kościoła pw. św. Jerzego w Toruniu w świetle inwentarzy z lat 1580–1817 . . . . .	3
Bogdan Rok, Kalendarze wydawane przez Ignacego Michałowskiego, medyka krakowskiego, w pierwszej połowie XVIII wieku . . . . .	25
Dariusz Kupisz, Nekropolie Radomia w drugiej połowie XVIII wieku . . . . .	35
Bogusław Ulicki, Technika w obronie przed pożarami dawnej Warszawy . . . . .	59
Aleksander Łupienko, Wyposażenie mieszczańskiego mieszkania w Warszawie (1864–1914) . . . . .	85

### ŹRÓDŁA

Marta Kupczewska, Karol Łopatecki, Testament Izabeli z Poniatowskich Branickiej (3 XI 1805 r.) . . . . .	103
--	-----

### RECENZJE

Sabine Struckmeier, Die Textilfärberei vom Spätmittelalter bis zur Frühen Neuzeit (14.–16. Jahrhundert). Eine naturwissenschaftlich-technische Analyse deutschsprachiger Quellen — Tomasz Maćkowski . . . . .	121
Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku, t. 2: Inwentarze dóbr ziemskich z XVII–XVIII wieku (cz. 1), wstęp i opracowanie Jacek Pielas — Leszek Kajzer . . . . .	127
Janina Mirosława Stoksik, Geometry małopolscy do końca XVIII wieku. Z dziejów geodezji i kartografii wielkoskalowej w Polsce — Anna Dunin-Wąsowicz . . . . .	134

### KRONIKA NAUKOWA

„Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.”, ogólnopolska konferencja naukowa, Warszawa, 15-16 października 2015 r. — Magdalena Bis, Wojciech Bis . . . . .	141
Ogólnopolska sesja naukowa: „Fukierowie: wino – historia – sztuka”, Warszawa, 15 stycznia 2016 r., Klub Historii i Kultury Wina przy Oddziale Warszawskim Stowarzyszenia Historyków Sztuki — Gabriel Kurczewski . . . . .	146



Dariusz Kupisz

## Nekropolie Radomia w drugiej połowie XVIII wieku

I. Parafie w Starym i Nowym Radomiu. II. Miejsca grzebania zmarłych w parafii św. Jana Chrzciciela w Nowym Radomiu. III. Miejsca pochówku w parafii św. Wacława (Stary Radom). IV. Cmentarz parafii Starego i Nowego Radomia na Piotrówce. V. Zakończenie

### *I. Parafie w Starym i Nowym Radomiu*

Przez kilka wieków charakterystyczną cechą rozwoju Radomia było przesuwanie się ośrodka osadniczego od pierwotnego miejsca zasiedlenia, usytuowanego nad rzeką Mleczną, w kierunku wschodnim. W drugiej połowie X w. na wzgórzu opodal Mlecznej wzniesiono gród obronny, na terenie którego powstała pierwsza w regionie świątynia chrześcijańska. Niektórzy badacze przypuszczają, że kościół wybudowano już pod koniec wieku XI<sup>1</sup>, większość opowiada się jednak za jego dwunastowieczną metryką, przypuszczając, że stał się on ośrodkiem erygowanej w tym samym stuleciu parafii<sup>2</sup>. Nie ulega natomiast wątpliwości, że był to niewielki kościółek, noszący wezwanie św. Piotra, stąd grodzisko nazwano później „Piotrówką”.

W wieku XIII lub początkach następnego stulecia kościół św. Piotra stracił status świątyni parafialnej pozostając kaplicą, którą opiekowali się benedyktyni sieciechowscy<sup>3</sup>. Rolę nowego ośrodka parafialnego przejął kościół pod wezwaniem św. Wacława Męczennika, wzniesiony około 200 m na wschód od średniowiecznego grodu obronnego. Według tradycji, przyjmowanej przez wielu badaczy, pierwotny drewniany budynek kościoła wzniesiony został w roku 1216, a za jego fundatora uznawano Leszka Białego<sup>4</sup>. Inni przesuwają jednak datę erekcji owego kościoła na końcowy okres panowania Bolesława Wstydlivego, a nawet na początek rządów Wacława II. Wtedy właśnie wokół świątyni lokowano miasto, które otrzymało prawo średzkie, wszakże nie otoczono go murami<sup>5</sup>.

W połowie XIV w. Kazimierz Wielki dokonał lokacji Nowego Radomia, a w 1364 r. przeniósł go z prawa średzkiego na magdeburskie. Miasto, zwane dziś Kazimierzowskim, zostało

<sup>1</sup> S. Litak, *Kościelne podziały administracyjne w Radomskim w XVI–XVIII w.*, [w:] *Radom i region radomski w dobie szlacheckiej Rzeczypospolitej*, t. 2, red. Z. Guldon, S. Zieliński, Radom 1996, s. 10.

<sup>2</sup> B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 4, Kraków 2002, s. 190; E. Kierzkowska-Kalinowska, *Rozwój osadnictwa wczesnośredniowiecznego na terenie Radomia*, [w:] *Urbanistyka i architektura Radomia*, red. W. Kalinowski, Lublin 1979, s. 30.

<sup>3</sup> J. Gacki, *Radom i jego kościoły do końca XVIII wieku*, Radom 1999, s. 8.

<sup>4</sup> Tamże, s. 12; F. Siarczyński, *Opis powiatu radomskiego*, wyd. W. Lipiński, Warszawa 1847, s. 103; J. Luboński, *Monografia historyczna miasta Radomia*, Radom 1907, s. 69; J. Wiśniewski, *Dekanat radomski*, Radom 1911, s. 202–203. W 1221 r. świątynię miał konsekrować biskup pomocniczy krakowski Jan — B.S. Kumor, op. cit., t. 2, Kraków 1999, s. 91.

<sup>5</sup> Przesunięcie w czasie fundacji kościoła św. Wacława pozwala połączyć ją z lokacją Starego Radomia, która mogła mieć miejsce w czasach Bolesława Wstydlivego lub około 1300 r. Niewykluczone, że wezwanie kościoła należy wiązać z Wacławem II, władcą Polski i Czech (św. Wacław był patronem Czech), E. Kierzkowska-Kalinowska, *Rozwój osadnictwa...*, s. 43.

umiejscowione około 400 m na północny wschód od starego ośrodka. Rozplanowanie przestrzenne nadało mu kształt owalu otoczonego murami obronnymi, o obszarze około 10 ha. Kazimierz Wielki ufundował też kościół parafialny pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela, wzniesiony w latach 1360–1364. Po lokacji Nowego Radomia stary ośrodek spadł do rangi osady podmiejskiej, a właściwie wioski<sup>6</sup>. Tamtejszy kościół św. Wacława zachował jednak dawne uposażenie i rangę ośrodka parafialnego.

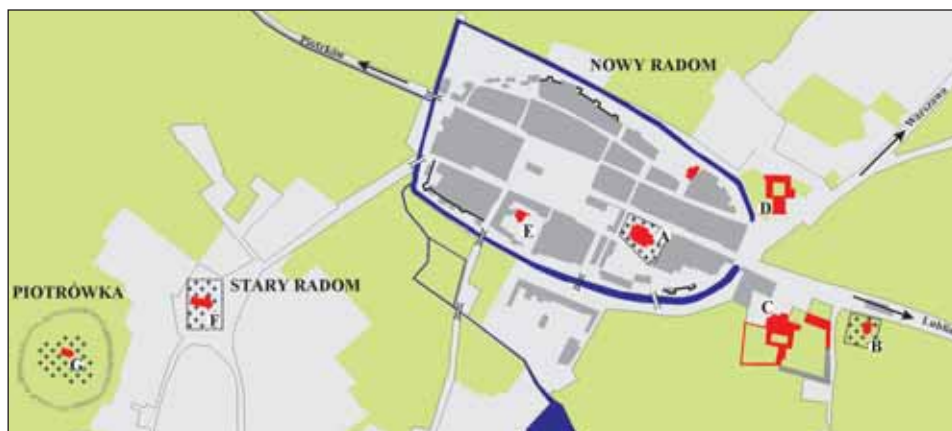
Taki przebieg rozwoju osadnictwa na terenie Radomia spowodował, że w średniowieczu i w czasach nowożytnych funkcjonowały dwie świątynie parafialne określane mianem radomskich. Pod koniec XVIII stulecia kierował nimi ten sam proboszcz i otwarto dla nich jeden cmentarz, dlatego obydwie zostały uwzględnione w niniejszym artykule. Badania nad radomskimi świątyniami parafialnymi zainicjowano już w połowie XIX w. Ostatnio ukazała się monografia kościoła św. Jana Chrzciciela<sup>7</sup>. Mimo to tematyka związana z historią radomskich parafii jest daleka od wyczerpania, a wiele zachowanych do dziś źródeł nie zostało gruntownie przebadanych i wykorzystanych. Jednym z zagadnień, które było przedmiotem wybiórczego zainteresowania archeologów, lecz zostało zupełnie pominięte przez historyków, są dzieje radomskich cmentarzy w okresie staropolskim. Celem niniejszej pracy jest częściowe wypełnienie tej luki, poprzez ukazanie miejsc grzebania zmarłych na obszarze obecnego Radomia w drugiej połowie XVIII w.<sup>8</sup> Oczywiście zmarłych chowano w radomskich kościołach i powstających wokół nich cmentarzach już od czasów średniowiecza, jednak najstarsze, zachowane do dziś zapiski z metryk zmarłych kościoła św. Jana Chrzciciela w Nowym Radomiu pochodzą z 1748 r., a dla parafii św. Wacława w Starym Radomiu zachowały się od roku 1761<sup>9</sup>. Uzupełnienie metryk parafialnych innymi źródłami pisanymi, a także danymi pozyskanymi przez archeologów, pozwala na stworzenie mapy radomskich cmentarzy oraz grobowców znajdujących się w kościołach, podanie informacji o liczbie pochowanych tam osób, a także na ustalenie okresu zamknięcia nekropolii. Ten ostatni aspekt jest niezmiernie interesujący, bowiem u schyłku XVIII w. ze względów sanitarnych zaczęto przenosić nekropolie poza obręb miast. Warto porównać przebieg owego procesu w Radomiu z działaniami podejmowanymi w innych parafiach ówczesnej Polski.

<sup>6</sup> *Lustracja województwa sandomierskiego 1564–1565*, wyd. W. Ochmański, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 186; D. Kupisz, *Radom w czasach Jagiellonów (1386–1572)*, Radom 2009, s. 48–49.

<sup>7</sup> Były to artykuły ks. J. Gackiego, publikowane w latach 1855–1860 na łamach „Pamiętnika Religijno-Moralnego”, które w 1999 r. doczekały się reedycji w formie książkowej. O kościołach radomskich pisali później cytowani już J. Luboński oraz J. Wiśniewski, nie pogłębili jednak badań ks. Gackiego, streszczając jego ustalenia. Po drugiej wojnie światowej opracowano dzieje budowlane radomskich kościołów: R. Brykowski, *Architektura (do połowy XVIII w.)*, [w:] *Urbanistyka i architektura Radomia...*, s. 61–65, 73–104. O kościołach radomskich pisał także A. Szymanek, *Wstęp*, [w:] *Księgi metrykalne kościołów radomskich z lat 1591–1795*, seria A, t. 2, oprac. J. Orzechowski, Radom 2001, s. 30–39. Ostatnia praca: *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura — ludzie — wydarzenia*, red. D. Kupisz, Radom 2010, zawiera rozprawy D. Kupisza, M. Brykowskiej i R. Brykowskiego oraz T. Goli oparte na dotychczasowej literaturze, źródłach oraz wynikach badań konserwatorskich i architektonicznych.

<sup>8</sup> W artykule nie uwzględniono kwestii lokalizacji ewentualnego cmentarza żydowskiego w Radomiu, ze względu na brak jakichkolwiek wskazówek źródłowych. W drugiej połowie XVIII w. Żydzi mogli się osiedlać w Radomiu jedynie na terenach podległych staroście, a więc na tutejszym podzamczu, J. Muszyńska, *Żydzi w miastach województwa sandomierskiego i lubelskiego w XVIII wieku*, Kielce 1998, s. 53.

<sup>9</sup> Podstawą dla wszelkich wyliczeń i analiz dokonanych w niniejszej pracy (w tym tabel) są wydane drukiem *Księgi metrykalne kościołów radomskich z lat 1591–1795*, seria C: *Metryki zmarłych*, t. 1: *Kościół św. Jana Chrzciciela 1748–1795*, oprac. i red. D. Kupisz, Radom 2013, s. 17–176; tamże, t. 2: *Kościół św. Wacława 1768–1795*, oprac. i red. tenże, Radom 2013, s. 19–114. Dane z okresu po 1795 r. zaczerpnięto z metryk pozostających w rękopisach, Archiwum Parafii św. Jana Chrzciciela w Radomiu (dalej cyt.: ApJCh), „Liber Continens Metricas Trinas: baptisatorum, copulatorum et mortuorum Ecclesiae Philis’ Nova Radomiensis tituli Sancti Joannis Baptistae ab anno 1781”, s. 95–101; tamże, „Liber Metricas Mortuorum Ecclesiae Parochialis in Antiqua Radom per me Gratianum Thomam Warpens Kowalski Comendarium in Antiqua Radom Comparatus et Conscriptus Anno Domini 1768”, s. 112–134.



Ryc. 1. Miejsca pochówku zmarłych na obszarze Radomia w drugiej połowie XVIII w.:

A — kościół św. Jana Chrzciciela (fara); B — kościół św. Leonarda; C — klasztor oo. bernardynów z kościołem św. Katarzyny; D — klasztor ss. benedyktynek z kościołem oo. Trójcy; E — kościół św. Marcina (oo. pijarów); F — kościół św. Wacława; G — kościół św. Piotra. Oprac. autora na podstawie planu Radomia I. Ebertowskiego z 1818 r. (Muzeum XX Czarotoryskich — Muzeum Narodowe w Krakowie, sygn. III-799). Rys. M. Kozdrach

Fig. 1. Burial places in Radom in the 2nd half of the 18th c.: A — the church of St John the Baptist; B — St Leonard's church; C — the Bernardine friary and St Catherine's church; D — the Benedictine nunnery and the church of the Holy Trinity; E — St Martin's church (the Piarists); F — St Wenceslas' church; G — St Peter's church. Prepared by the author on the basis of the plan of Radom by I. Ebertowski, 1818 (The Czartoryski Museum — the National Museum in Cracow, signature III-799). Drawn by M. Kozdrach

Aby lepiej zrozumieć informacje o pochówkach zawarte w źródłach, należy przedstawić obszar oraz zaludnienie parafii radomskich w drugiej połowie XVIII w. W skład parafii św. Wacława wchodziło ponad 20 miejscowości: Stary Radom, Piotrowice, Myśliszowice, Małęczyn, Długojów, Rajec Księży (dziś Rajec Poduchowny), Rajec Szlachecki, Sadków, Malczów, Prędocinek, Godów, Żakowice, Wola Żakowska, Trablice, Mazowszany, Zamłynie, Wacyń, Janiszów, Kaptur, Klwatka Szlachecka, Wymysł, Zawiszów oraz osady młyńskie: Firlej, Żyła, Redlica, Koniówka, Młyn Wójtowski i Nowy Młyn<sup>10</sup>. Była to więc parafia wiejska, obejmująca jednakoż swym zasięgiem część przedmieść Nowego Radomia, położonych na zachód od miasta (młyny przy trakcie piotrkowskim)<sup>11</sup>.

Większość mieszkańców parafii staroradomskiej stanowili chłopci zamieszkujący wioski szlacheckie. Do duchowieństwa należały Kaptur, Rajec Księży i część Rajca Szlacheckiego, a posiadłościami królewskimi były Wacyń i Stary Radom, którego część mieszkańców uważała się nadal za mieszczan (w metrykach parafialnych określano ich zazwyczaj mianem *famatus* lub *honestus*, rzadziej *laboriosus*, a Stary Radom nazywano też czasami Starym Miastem)<sup>12</sup>. Te

<sup>10</sup> Wizytacja parafii radomskich z 1747 roku, oprac. Z. Guldon, [w:] *Radom i region radomski...*, s. 64; *Spis ludności diecezji krakowskiej prymasa Michała Jerzego Poniatowskiego z 1787 roku*, wyd. B. Kumor, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. XXXVIII, 1979, s. 184–185.

<sup>11</sup> Instytut Historii PAU-PAN w Krakowie, Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego województwa sandomierskiego w dobie Sejmu Wielkiego, hasło Stary Radom.

<sup>12</sup> Por. ApJCh, „Liber Metrices Baptisatorum Ecclesiae in Antiqua Radom per Gratianum Warpensum Kowalski, commendarium in Antiqua Radom comparatus et conscriptus Anno Domini 1767”, k. 22, 33, 73v, 74v, 76, 78v–79, 84v–85.

mieszczańskie ambicje nie wpłynęły wszakże ani na charakter zabudowy miejscowości, którą stanowiły chaty i budynki gospodarcze, ani na zajęcia ludności, utrzymującej się z rolnictwa. Parafię św. Wacława zamieszkiwała również szlachta, co oczywiście znalazło odzwierciedlenie w metrykach parafialnych (stanowiła ona 7,5% odnotowanych tu zmarłych)<sup>13</sup>.

Źródła nie pozwalają na określenie odsetka poszczególnych stanów w ówczesnej społeczności parafii staroradomskiej. Można jednak w miarę precyzyjnie przedstawić całkowitą liczbę jej mieszkańców. Według wizytacji z 1747 r. mieszkali tu niemal sami katolicy oraz 12 rodzin żydowskich. Do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło około 1000 parafian, czyli osób powyżej 11–12 roku życia<sup>14</sup>. W 1780 r. miejscowości należące do parafii zamieszkiwało około 1600 parafian (wliczając w to dzieci), odnotowano 64 chrzty, 28 ślubów i 29 zgonów<sup>15</sup>. Najdokładniejsze dane demograficzne, pochodzące z roku 1787, wykazały w parafii 1660 osób, z czego 1548 (93,3 %) stanowili chrześcijanie obrządku rzymskokatolickiego, 112 zaś Żydzi (6,7%)<sup>16</sup>.

Parafia farna w Nowym Radomiu obejmowała (poza miastem i jego przedmieściami): Dzierzków, Gołębiów, Wołę Gołębiowską oraz Klwatkę Królewską. Wszystkie te miejscowości były królewszczyznami, a trzy pierwsze podlegały jurysdykcji władz Radomia jako wioski miejskie. W 1775 r. w mieście pobrano podatek od 252 dymów<sup>17</sup>, a w 1787 r. liczbę mieszkańców oszacowano na 725 osób (na terenie całej parafii zamieszkiwało 1239 osób). Wynika stąd, że najliczniejszą częścią społeczności parafialnej byli mieszczenie, ale i chłopci stanowili tu znaczący odsetek populacji (około 40%). Nie sposób określić odsetka szlachty zamieszkałej w wioskach i podmiejskich dworach, a wzmiankowanej niejednokrotnie w metrykach parafialnych. Natomiast liczbę zakonników, zakonnice i kleru świeckiego można na obszarze parafii św. Jana Chrzyciela szacować dla drugiej połowy XVIII w. na około 60 osób (4,8%)<sup>18</sup>. Jedyłą liczącą się wówczas mniejszością wyznaniową w mieście byli Żydzi, którzy stanowili 12,5% jego mieszkańców; poza nimi wspomnieć można jeszcze kilku dysydentów<sup>19</sup>.

Na obszarze parafii św. Jana Chrzyciela wzniesiono jeszcze XV w. szpital dla ubogich i drewniany kościół szpitalny św. Ducha, usytuowany bezpośrednio za murami miejskimi, u wylotu Bramy Piotrkowskiej. Kościółek szpitalny popadł jednak w taką ruinę, że w połowie XVIII w. został rozebrany i nie zdecydowano się na jego odbudowę. Po przeciwległej stronie miasta, na Przedmieściu Lubelskim, powstał w XV stuleciu murowany klasztor bernardynów z kościołem św. Katarzyny. Obok niego znajdował się drewniany kościółek św. Leonarda, nad którym opiekę duszpasterską roztaczał proboszcz noworadomski. W XVII w. przy trakcie na Warszawę wzniesiono kościół i klasztor benedyktynek. Pod koniec tegoż stulecia przybyli do Radomia pijarzy, którzy otworzyli przy radomskim rynku kolegium i zbudowali przy nim kościół św. Marcina. Ponadto, w obrębie murów miejskich, swoją kaplicę posiadali benedyktyni sieciechowscy, którzy w latach 1784–1785 wzniesli na jej miejscu murowany kościół Wniebo-

<sup>13</sup> Na 894 osoby odnotowane w metryce za lata 1768–1794, 67 można przypisać do stanu szlacheckiego, na podstawie *Księgi metrykalne...*, t. 2.

<sup>14</sup> *Wizytacja parafii radomskich z 1747...*, s. 64

<sup>15</sup> Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu (dalej cyt.: BWSDS), rkps I-1454, s. 53.

<sup>16</sup> *Spis ludności diecezji krakowskiej...*, s. 185.

<sup>17</sup> Instytut Historii PAU-PAN w Krakowie, Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego województwa sandomierskiego w dobie Sejmu Wielkiego, hasło Nowy Radom.

<sup>18</sup> Według danych z 1781 r. w klasztorach Radomia służyły 23 benedyktyнки (zakonnice i nowicjuszk), 19 bernardynów, 17 pijarów, benedyktyn z Sieciechowa; księży świeckich było zaledwie dwóch, BWSDS, rkps I-1454, s. 47, 51, 94, 105; M. Borkowska, *Klasztor benedyktynek radomskich i jego rola w życiu religijnym i kulturalnym Radomia i ziemi radomskiej*, [w:] *Radom i region radomski...*, t. 2, s. 74; J. Krukowski, *Kolegium i szkoła pijarów w Radomiu 1869–1795*, [w:] tamże, s. 96.

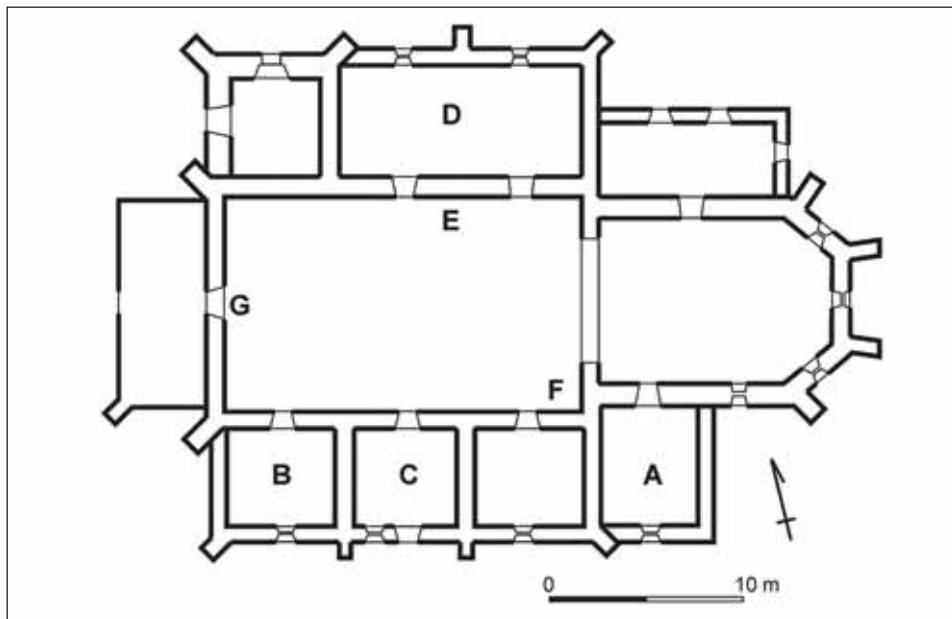
<sup>19</sup> *Spis ludności diecezji krakowskiej...*, s. 184.



wzięcia Najświętszej Marii Panny. W sumie, w drugiej połowie XVIII w. na terenie Nowego Radomia znajdowało się sześć kościołów, w tym jeden parafialny i trzy klasztorne. Niektóre z owych świątyń oraz otaczające ich place stały się miejscem pochówku zmarłych<sup>20</sup>.

## II. Miejsca grzebania zmarłych w parafii św. Jana Chrzciciela w Nowym Radomiu

Dane, które udało się pozyskać z metryk parafialnych (tab. 1), wzmiankują 1515 zgonów katolickich mieszkańców parafii noworadomskiej na przestrzeni lat 1748–1794. Nie są to jednak dane kompletne, nie zachowały się bowiem metryki za lata 1755–1760 oraz 1768–1769, ponadto dla roczników: 1748, 1753–1754, 1761–1766, 1770–1772 nie dysponujemy zapisami ze wszystkich miesięcy. Gdyby uznać, że średnia zgonów (56) uzyskana z kompletnych lat 1773–1794 jest przybliżona dla całego analizowanego okresu, to uzyskamy około 2500 pogrzebów w ciągu 46 lat (1748–1794).



Ryc. 2. Miejsca pochówków w kościele św. Jana Chrzciciela w Radomiu w drugiej połowie XVIII wieku: A — kaplica św. Marii Magdaleny (Kochanowskich); B — kaplica św. Krzyża; C — kaplica św. Anny; D — kaplica Różańcowa; E — ambona; F — ołtarz św. Tekli; G — chór. Oprac. autora na podstawie rekonstrukcji M. Brykowskiej (M. Brykowska, R. Brykowski, *Kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela — dzieje budowlane i architektura*, [w:] *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura — ludzie — wydarzenia*, red. D. Kupisz, Radom 2010, s. 104). Rys. M. Kozdrach

Fig. 2. Burial places in the church of St John the Baptist in Radom in the 2nd half of the 18th c. A — St Mary Magdalene's chapel (the Kochanowski chapel); B — the chapel of St Cross; C — St Anne's chapel; D — the chapel of the Rosary; E — the pulpit; F — St Thecla's altar; G — the choir. Prepared by the author on the basis of M. Brykowska's reconstruction (M. Brykowska, R. Brykowski, *Kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela — dzieje budowlane i architektura*, [in:] *Kościół św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Architektura — ludzie — wydarzenia*, ed. D. Kupisz, Radom 2010, p. 104). Drawn by M. Kozdrach

<sup>20</sup> D. Kupisz, *Dzieje parafii św. Jana Chrzciciela w Radomiu w XIV–XVIII wieku*, [w:] *Kościół farny św. Jana Chrzciciela...*, s. 18.

Tabela 1  
Miejsca pochówków na obszarze parafii św. Jana Chrzciciela w latach 1748–1794

Rok	Liczba odnotowanych zgonów	Miejsce pochówku						
		cmentarz fary	nawa fary	kaplica św. Marii Magdaleny	pozostałe kaplice	cmentarz św. Leonarda	klasztor i ich cmentarze	
1748*	22	13	5	1		3		
1749	29	22	3	1		2	1	
1750	60	53	4	1		1	1	
1751	17	12	2		2	1		
1752	25	21				4		
1753*	7	6	1					
1754*	4	2	1		1			
1755–1760				brak danych				
1761*	6	6						
1762*	11	9	2					
1763*	4	1	3					
1764*	8	4	3			1		
1765*	7	4	1	1		1		
1766*	10	7	1	1			1	
1767	31	24	2	1		3	1	
1768–1769				brak danych				
1770*	17	16				1		
1771*	13	10		3				
1772*	10	10						
1773	30	29	1					
1774	78	57	8	4		9		
1775	76	54	3	3	2	13	1	
1776	48	38	2			7	1	
1777	59	47	2	2		8		
1778	40	27	4	1	2	6		
1779	57	42		3		10	2	
1780	62	48	1	1		11	1	
1781	44	32		3		9		
1782	81	67	2	2		8	2	
1783	60	42	5	4		6	3	
1784	35	27	1			6	1	
1785	45	34	4	3		4		
1786	54	44	3	2		4	1	
1787	47	38	2	2		4	1	
1788	48	39	1	4		4		
1789	80	68	1	3		8		
1790	56	45	2	2	1	5	1	
1791	46	36	1	5		4		
1792	69	61	1	1	1	5		
1793	54	43	2	2		6	1	
1794*	65	58	1	2		1	3	
Razem	1515	1196	75	58	9	155	22	

\* Nie zachowały się dane dla całego roku.

Źródło: zob. przyp. 9.

Tabela 2  
Miejsca pochówku zmarłych z parafii św. Jana Chrzciciela w latach 1795–1797

Rok	Miejsce pochówku					
	cmentarz przy farze	fara i jej kaplice	klasztory	cmentarz na Piotrówce	cmentarz przy św. Wacławie	Razem
1795	15	6	—	18	5	44
1796	1	2	2	15	15	35
1797*	1	3	2	17	16	39
Razem	17	11	4	50	36	118

\* Dane z okresu styczeń–wrzesień.

Źródło: zob. przyp. 9.

Podobnie jak we wszystkich ówczesnych parafiach, tradycyjnym miejscem pochówku zmarłych z Nowego Radomia był kościół św. Jana Chrzciciela i leżący wokół niego cmentarz. W świetle metryk parafialnych, w świątyni i przylegających do niej kaplicach w latach 1748–1797 pochowano 153 osoby (tab. 1 i 2). Gdy podzielimy tę liczbę przez lata, dla których zachowały się zapisy metrykalne, otrzymamy średnią 3,5 osoby rocznie. Zważywszy jednak na niepełne dane z kilku lat, w rzeczywistości oscylowała ona wokół 4, co w porównaniu z niektórymi świątyniami wielkich miast ówczesnej Rzeczypospolitej nie jest wskaźnikiem imponującym<sup>21</sup>.

Kościół farny został zbudowany w stylu gotyckim z czerwonej cegły, posiadał prostokątną nawę i węższe od niej prezbiterium. Od zewnątrz mury opinały szkarpy, a do północnej ściany nawy przylegała wieża. Początkowo całkowite wymiary kościoła nie przekraczały 10,5 m szerokości i 33 m długości. W ciągu XV–XVII w. dostawiono kilka kaplic, które powiększyły teren zajmowany przez świątynię do szerokości 25 m. Od strony północnej, bezpośrednio przy wieży, ulokowana została największa z kaplic, nosząca wezwanie św. Trójcy (nazywano ją także Warcabowską — od nazwiska fundatorów, lub Różańcową, gdyż umieszczono tu ołtarz Bractwa Różańcowego). Od południa, przy fasadzie, znajdowała się kaplica św. Krzyża, do niej zaś przylegała kaplica św. Anny, zwana Kosnowską. Za tą ostatnią mieściła się kaplica fundacji Baryczków. Następna, wzniesiona w latach 1630–1633, późnorenesansowa kaplica św. Marii Magdaleny, znajdowała się już przy prezbiterium. Cztery pierwsze kaplice były fundacjami mieszczańskimi, ostatnia została zbudowana staraniem chorążego koronnego, Jana Kochanowskiego z Baryczy<sup>22</sup>.

Pierwotnie wszystkie kaplice otaczające radomską farną przeznaczony były dla zmarłych z rodzin fundatorów, jednak w drugiej połowie XVIII w. chowano w nich różne osoby, nie zawsze powiązane z fundatorami. Pod względem liczebności pochówków na czoło wysuwała się wówczas kaplica św. Marii Magdaleny, gdzie w latach 1748–1795 mogło spocząć nawet 60 osób (58 do roku 1794 i jeszcze dwie w 1795 r.) (tab. 1 i 2). Pewności w tej kwestii jednak nie ma, ze względu na niejednoznaczność zapisów metrykalnych<sup>23</sup>. Z pozoru liczba pochówków w kaplicy wydaje

<sup>21</sup> Na przykład pod posadzką niewielkiego w skali Gdańska kościoła św. Bartłomieja pochowano w latach 1758–1772 aż 474 osoby, czyli przeciętnie 30 w ciągu roku, E. Kizik, *Für sich und Seine Erben. Kwatery grobowe w nowożytnym Gdańsku*, „Kw.HKM”, R. XLII, 1994, nr 3–4, s. 328–329.

<sup>22</sup> M. Brykowska, R. Brykowski, *Kościół farny pw. św. Jana Chrzciciela — dzieje budowlane i architektura*, [w:] *Kościół farny św. Jana Chrzciciela...*, s. 94–104, 115; D. Kupisz, M. Kozdrach, *Kochanowscy w XV–XVIII wieku. Główne linie rodziny*, Radom 2014, s. 157. Kaplica Kochanowskich jest zaliczana do mauzoleów rodzinnych odznaczających się brakiem nagrobka lub też epitafium fundatora, którego pochodzenie sygnalizują jedynie herby, J.Z. Łoziński, *Grobowe kaplice kopulowe w Polsce 1520–1620*, Warszawa 1973, s. 105–106.

<sup>23</sup> Wątpliwości nie budzą metrykalne adnotacje typu: *munita sepulta in ecclesiae Nova Radom in sepulchro S. Mariae Magdalena*, lub *in sepulchro S. Mariae Magdalena*. Nie wiadomo natomiast, czy zaznaczenie miej-

się bardzo duża, jeśli weźmie się pod uwagę niewielkie jej rozmiary (7 × 6 m). Znane są jednak przypadki grzebania o wiele większej liczby osób w podobnych (pod względem wielkości) grobach kościelnych (wspomniany gdański kościół św. Bartłomieja), które co jakiś czas oczyszczano; zniszczone trumny usuwano, a kości przekładano do zbiorowych sarkofagów<sup>24</sup>. Możliwe również, że krypta grobowa radomskiej kaplicy św. Marii Magdaleny sięgała na przykład pod sąsiednią kaplicę Baryczkowską, która jako jedyna nie była w metrykach parafialnych określana jako miejsce pochówków. Bez wątplenia w kaplicy fundacji Kochanowskich znajdowało się wejście do największej z krypt kościoła, które przykrywał największy z kamieni grobowych znajdujących się w świątyni; stąd w metrykach wielokrotnie pisano o grobie pod nią<sup>25</sup>. Wydaje się, że wątpliwości dotyczące gabarytów grobu pod kaplicą św. Marii Magdaleny mogą ostatecznie rozstrzygnąć badania archeologiczne, które jak dotąd nie były tu prowadzone.

W pozostałych kaplicach kościoła św. Jana Chrzciciela pochówki zdarzały się sporadycznie. W latach 1748–1797 (tab. 1 i 2) można doliczyć się zaledwie pięciu pogrzebów w kaplicy Różańcowej, czterech w kaplicy św. Krzyża (mimo że była ona dwukrotnie większa od pozostałych) i dwóch w kaplicy św. Anny<sup>26</sup>. Rozbudowa kościoła, przeprowadzona w 1908 r., dowiodła, że krypty pod kaplicą Różańcową były obmurowane (znaleziono w nich wówczas trumny z XVIII w.)<sup>27</sup>.

Zmarłych chowano również w nawie głównej radomskiego kościoła farnego, co było praktykowane w większości ówczesnych świątyni parafialnych. W świetle metryk z lat 1748–1797 miało miejsce 77 takich pochówków (tab. 1 i 2). W 54 przypadkach podano dokładnie miejsce składania ciał. Największy grób znajdował się pod amboną (28 pochówków). Lokalizacja ambony nie odbiegała od rozwiązań przyjętych we wszystkich świątyniach, stąd można wnosić, że wejście do tego grobu znajdowało się po lewej stronie nawy głównej, przed prezbiterium. Potwierdzają to zresztą zapiski metrykalne o grzebaniu zmarłych pod amboną, przed wejściem do kaplicy św. Różańca<sup>28</sup>. W 1762 r. wzmiankowano ponadto, że w pobliżu znajdował się ołtarz św. Jana (później św. Józefa)<sup>29</sup>. Kilkanaście innych pochówków zlokalizowano w pobliżu kaplicy św. Marii Magdaleny. Wydaje się, że chodziło tu o grobowiec po prawej stronie prezbiterium, który od roku 1785 zaczęto określać mianem grobu przy ołtarzu św. Tekli. Miało to zapewne związek z szerczącym się wówczas kultem tej świętej, czego efektem stało się przypisanie jej ołtarza przy prezbiterium radomskiej fary. O rozmieszczeniu pozostałych pochówków można powiedzieć niewiele, w trzech przypadkach wspomniano w metrykach o pogrzebaniu zmarłych pod chórem, w innych stwierdzano, że dokonano tego „pomiędzy ławkami” lub ogólnie „w kościele”.

Wzmianki z metryk są zgodne z inwentarzem radomskiej fary spisany w 1802 r., w którym odnotowano, iż na posadzce kościoła znajdowały się „cztery kamienie kruchtowe, po części z obręczami żelaznymi”<sup>30</sup>. Usunięto je zapewne podczas wymiany posadzki kościoła

scą pochówku w kościele adnotacją *in sepulchro sub capella S. Mariae Magdalena* można odnieść do samej kaplicy, tj. grobu pod nią, czy też do grobu w nawie, w pobliżu kaplicy. Z pewnością nie chodziło tu o pochówki zlokalizowane pod kaplicą na przykościelnym cmentarzu, bowiem wówczas w metrykach pisano: *in cmentario sub capella*.

<sup>24</sup> Por. E. Kizik, op. cit., s. 328–337.

<sup>25</sup> Wynika tak z inwentarza kościoła sporządzonego w 1793 r., który widział jeszcze J. Gacki, op. cit., s. 256.

<sup>26</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 29.

<sup>27</sup> Na jednej z trzech odnalezionych wówczas trumien widniała data 1729, ApJCh, „Księga Historyczna Parafii Radomskiej”, s. 137.

<sup>28</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 19.

<sup>29</sup> Tamże, s. 37.

<sup>30</sup> Archiwum Państwowe w Radomiu, Izba Skarbowa Radomska, sygn. 9200, s. nlb.

w 1821 r.<sup>31</sup>, bowiem późniejsze źródła już o nich nie wspominają. Konfrontując jednak inwentarz z zapiskami metrykalnymi można odtworzyć przybliżoną lokalizację kamieni dla dwóch grobów — ambona i ołtarz św. Tekli<sup>32</sup>. Generalnie, w nawie kościoła św. Jana Chrzciciela zmarłych chowano przede wszystkim przed prezbiterium, po jego stronie północnej i południowej. Potwierdziły to zresztą prace przy przebudowie kościoła w 1908 r., podczas których znaleziono tu znaczną liczbę kości ludzkich<sup>33</sup>.

Księgi metrykalne umożliwiają ustalenie przynależności stanowej zdecydowanej większości osób pochowanych w kościele św. Jana Chrzciciela. Jest to co prawda temat na odrębne studium, warto jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na kilka kwestii natury ogólnej. Podobnie jak w innych świątyniach parafialnych, tak i w radomskiej farze grzebano przede wszystkim przedstawicieli ówczesnego duchowieństwa, szlachty i elity mieszczańskiej. Mieszczanie byli chowani wyłącznie w kaplicach ufundowanych przez ich mieszczańskich przodków<sup>34</sup>, natomiast przynależności stanowej nie respektowano w przypadku kaplicy św. Marii Magdaleny, będącej fundacją szlachecką. W analizowanych metrykach zmarłych odnaleziono informacje o złożeniu w niej do grobu dwóch przedstawicieli rodziny Kochanowskich herbu Korwin (1761 i 1773 r.). Większość spośród pozostałych pogrzebanych tu zmarłych stanowili przedstawiciele innych rodzin szlacheckich (38 osób), tym niemniej czy to za zgodą kolatorów, czy też proboszcza, chowano tu również mieszczan. Nie można ustalić statusu materialnego tych ostatnich (zwłaszcza w odniesieniu do dzieci), znajdowali się wszakże wśród nich urzędnicy miejscy<sup>35</sup>. Pozostałe groby w kościele były dostępne już dla szerszej rzeszy mieszczaństwa, szlachty, a niekiedy żołnierzy ze stacjonujących pod miastem oddziałów kawalerii narodowej<sup>36</sup>. Zwraca też uwagę duża liczba dzieci grzebanych w kościele, zwłaszcza w krypcie pod amboną (tu większość pochówków). Dzieci, w latach 1785–1795, składano też niemal wyłącznie do grobu przy ołtarzu św. Tekli (dziewięcioro z rodzin mieszczańskich i czworo ze szlacheckich, na 13 odnotowanych tu wówczas pochówków). Nie odnaleziono natomiast wzmianek o grzebaniu w kościele farnym chłopów, choć stanowili oni znaczący odsetek parafian.

Radomską farę wzniesiono na placu przylegającym od północy do ulicy Rwańskiej (główniej arterii miasta), od południa zaś do ulicy Grodzkiej i zamku starościńskiego. Nie można jednak całego terenu, będącego w posiadaniu probostwa, utożsamiać z przykościelnym cmentarzem. Znaczną część jego powierzchni zajmowała oczywiście świątynia wraz z kaplicami. W drugiej połowie XVIII w. uległa ona nieznacznemu powiększeniu, przez dobudowanie przy fasadzie dwóch pomieszczeń, które zajęły część cmentarza przylegającego do wrót kościoła<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> ApJCh, „Księga Historyczna...”, s. nlb (odpis wizytacji z 1823 r.).

<sup>32</sup> W inwentarzu z 1793 r. wspomniano jedynie o trzech grobach w farze, których wejścia osłaniały kamienie — w kaplicy św. Marii Magdaleny, w kaplicy Różańcowej i pod amboną, por. J. Gacki, op. cit., s. 256. Możliwe więc, że pochówki pod chórem i w innych miejscach odbywały się po zdjęciu ceglanej podłogi.

<sup>33</sup> ApJCh, „Księga Historyczna...”, s. 141.

<sup>34</sup> W drugiej połowie XVIII w. byli to przedstawiciele rodzin: Majewskich, Makarskich i Łodwigowskich, *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 61, 63, 78.

<sup>35</sup> Np. syn burmistrza, ławnik, pisarz miejski, tamże, s. 5, 97, 105. W 1791 r. pochowano tu również zasłużonego dla fary wikariusza, tamże, s. 150.

<sup>36</sup> Określenie „szlachetny” przy kilku nazwiskach, nadane w metryce rodzinie zmarłego przez proboszcza lub wikarego, budzi czasami wątpliwości, dotyczy bowiem np. mieszczańskiej rodziny Modzelewskich, czy doktora medycyny Ryderfa. Bez wątpliwości do szlachty można zaliczyć m.in. Łodwigowskich, którzy otrzymali szlachectwo na sejmie w 1768 r. (A. Boniecki, *Herbarz polski*, Warszawa 1912, t. 15, s. 350), Fijałkowskich herbu Ślepowron, czy podpułkownika Wierzchlińskiego (*Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 109, 125).

<sup>37</sup> Przybudówkę rozebrano w XIX w. W 1908 r., podczas kopania fundamentów mających przedłużyć nawę świątyni w kierunku zachodnim, natrafiono na fundamenty przybudówki i kości z dawnych grobów, które ówczesny proboszcz kazał załadować do pięciu skrzyń i wywieźć na cmentarz radomski przy ul. Limanowskiego, ApJCh, „Księga Historyczna...”, s. 136.

Północną granicę nekropolii wyznaczała ulica Rwańska, natomiast od zachodu znajdowały się parcele miejskie. Nie przylegały one jednak bezpośrednio do cmentarza, bowiem grunt przed jego ogrodzeniem należał do probostwa i w 1781 r. stał tu budynek o czterech izbach<sup>38</sup>. Za prezbiterium świątyni, czyli od wschodu, stał murowany, piętrowy budynek dawnej szkoły parafialnej, przy którym znajdował się drewniany dom kościelnych. Obydwie budowle przylegały do działek miejskich i co najmniej od XVI w. stanowiły wschodnią granicę cmentarza, który nie musiał być z tej strony zabezpieczony ogrodzeniem. Do południowo-zachodniego naroża cmentarza docierała ulica Grodzka, łącząca plac przykościelny i pobliski zamek z rynkiem. Od strony południowej teren kościoła sąsiadował z zamkiem królewskim, który w połowie XVIII w. uległ gruntownej przebudowie. Plac kościelny obejmował prostokątną działkę o łącznych wymiarach około 70 x 47 m<sup>39</sup>. Uwzględnivszy rozmiary świątyni, placu kościelnego z jego częścią zabudową, a także układ ulic, można stwierdzić, że zasięg cmentarza dochodził najwyżej do 9 m od zewnętrznych murów kościoła i jego kaplic w kierunku północnym, a 12–13 m w pozostałych trzech kierunkach.

Od zachodu, północy i południa cmentarz był otoczony ceglanym, niewysokim murem, który w wizytacji z 1747 r. określono jako nowy. Wówczas też wspomniano o trzech bramach cmentarnych bez wrót. Podczas wizytacji w 1781 r. w murze cmentarnym znajdowały się dwie bramy większe i dwie mniejsze, „wszystkie bez zamknięcia”<sup>40</sup>. Jedna znajdowała się z pewnością w zachodnim murze cmentarza, naprzeciw fasady i głównych drzwi do kościoła. W wizytacji z 1781 r. określono ją mianem „większej”. Druga ze wspomnianych wówczas „większych” bram musiała wychodzić na ulicę Rwańską (znajdowała się zapewne na wysokości wieży). Na tę samą arterię prowadziła też jedna z mniejszych furt cmentarnych, a metryki parafialne sytuują ją koło figury stojącej przy wschodniej części muru biegnącego wzdłuż ulicy Rwańskiej<sup>41</sup>. Ostatnie z wejść znajdowało się w południowej części ogrodzenia, za którym znajdował się teren zamku. Niektórzy autorzy sądzą, że teren kościoła odgradzał od dziedzińca zamkowego mur, przylegający bezpośrednio do cmentarza. Wydaje się jednak, że gdyby tak było, cmentarza nie musiano by zabezpieczać od tej strony ogrodzeniem. Tymczasem już wizytacja z 1617 r. wspominała o ogrodzeniu otaczającym cmentarz od południa, czyli od strony zamku, a było ono wówczas po części murowane, po części zaś drewniane<sup>42</sup>. O murze zamykającym radomski cmentarz parafialny od południa wspominają też często metryki zmarłych z drugiej połowy XVIII w.<sup>43</sup>

W południowej części cmentarza znajdowała się drewniana kostnica, która już w XVII w. była zniszczona i pozbawiona dachu. Kostnicę przy kaplicy św. Krzyża wspominali wizytatorzy w 1747 r. zaznaczając, że znajduje się w bardzo niewygodnym miejscu i planowane jest przeniesienie jej w okolice dzwonnicy kościoła<sup>44</sup>, czyli na przeciwległą stronę cmentarza. Z pewnością kostnicę ową rozebrano, ale nie spiesząco się chyba z wystawieniem nowej, skoro wizytacja z 1781 r. nie wspomina tego typu budowli.

Miejsce pochówku na przykościelnym cmentarzu oznaczano w radomskich metrykach parafialnych według stron świata, co było wówczas powszechnie praktykowane. Czasami wspomniano o konkretnej, zewnętrznej ścianie świątyni, murze prezbiterium, murze określonej kaplicy lub o głównych drzwiach kościoła. Zdarzało się również, że wskazywano na dzwonicę bądź na inny punkt orientacyjny znajdujący się na cmentarzu. W przypadku noworadomskiego

<sup>38</sup> BWSDS, rkps I-1454, s. 35.

<sup>39</sup> Potwierdza to inwentarz z 1802 r. szacujący wymiary placu na 52 kroki szerokości i 66 długości, Archiwum Państwowe w Radomiu, Izba Skarbowa Radomska, sygn. 9200, s. nb.

<sup>40</sup> BWSDS, rkps I-1454, s. 12, 35.

<sup>41</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 18.

<sup>42</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Vistationis, rkps 6, k. 4.

<sup>43</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 26–27.

<sup>44</sup> *Wizytacja parafii radomskich z 1747...*, s. 47.

cmentarza parafialnego były to dwa pomniki, wystawione w XVIII w. Przy jednej z jego bram (wychodzących na ul. Rwańska) ustawiono kamienną statuetkę św. Jana Nepomucena. Ufundował ją w 1752 r. biskup warmiński Adam Grabowski, a pomnik zachował się do dziś, podobnie jak kamienna kolumna z „Panem Jezusem u słupej”, wzmiankowana w aktach wizytacji kościoła z 1781 r., na wschód od prezbiterium<sup>45</sup>. Wydaje się jednak, że metryka owej kolumny sięga pierwszej połowy XVIII w., bowiem w adnotacjach z lat 1748–1750 wspomniano wielokrotnie o figurze stojącej we wschodniej części cmentarza za prezbiterium kościoła, obok bramy wychodzącej na ul. Rwańską<sup>46</sup>.

Analiza metryk prowadzi do kilku wniosków. Spośród 1515 zmarłych w latach 1748–1794 aż 1196, czyli około 79%, pochowano na cmentarzu przy kościele parafialnym. Lokalizację pochówków podano w metrykach w połowie przypadków, w większości sytuując je we wschodniej części nekropolii, za prezbiterium kościoła. Niemal taką samą liczbę grobów można lokalizować w południowej części cmentarza. Najmniej osób w badanym okresie pochowano w północnej i zachodniej części nekropolii. Liczebny rozkład pochówków potwierdza w pewien sposób zarysowany zasięg cmentarza — najmniejszy od północy (ul. Rwańska) i zachodu (przed fasadą kościoła). W świetle metryk można stwierdzić, że przy jego południowo-wschodnim narożu znajdował się ogród (nie wiadomo, czy w obrębie cmentarza, czy też poza jego ogrodzeniem). Tutaj właśnie, przy murze cmentarnym, chowano nieochrzczone dzieci<sup>47</sup>. Wiadomo ponadto, że na cmentarzu, oprócz zwyczajowych drewnianych krzyży, znajdowały się też kamienne nagrobki. Z racji wysokich kosztów ich wykonania, nie było ich zapewne wiele; do dnia dzisiejszego zachowały się jedynie trzy takie zabytki, upamiętniające rodzinę jednego z włodarzy miasta. Groby pochowanych pod nimi osób znajdowały się w zachodniej części cmentarza, przed głównym wejściem do świątyni<sup>48</sup>. Można więc stwierdzić, że na cmentarzu radomskiej fary, jak na wszystkich nekropoliach, znaczniesze osoby (w tym dobrodzieje świątyni) grzebane były w najbardziej prestiżowych kwaterach, w pobliżu wejścia do świątyni. Zabiegano też o pochówki w okolicach prezbiterium, natomiast miejsca odległe od ścian kościoła uznawano za odpowiednie dla osób mniej znaczących<sup>49</sup>.

Niewielki obszar zajmowany przez cmentarze miejskie zmuszał zarządców parafii do ich cyklicznego „oczyszczania”, w celu zapewnienia miejsca pochówku dla kolejnych zmarłych. Akcje tego typu polegały na likwidacji grobów w określonej części cmentarza, po uprzednim przeniesieniu kości w jedno miejsce, zazwyczaj do kostnicy<sup>50</sup>. Wiadomo, że przy radomskiej fary prace tego rodzaju przeprowadzono 20 lutego 1783 r. Objęły one południową część cmentarza, po czym — z braku kostnicy — wydobyte kości pogrzebano w zachodnim narożu nekropolii<sup>51</sup>.

Zapisy zawarte w metrykach nie zawsze pozwalają na określenie przynależności stanowej zmarłej osoby. Tym niemniej można stwierdzić, że największą pod względem liczebności grupą

<sup>45</sup> BWSDS, rkps I-1454, s. 12–13. W dotychczasowej literaturze uznawano ją za pomnik z XIX w. lub nie określano jej datowania, T. Gola, *Wystrój i wyposażenie kościoła pw. św. Jana Chrzyciela w Radomiu na przestrzeni wieków*, [w:] *Kościół farny św. Jana Chrzyciela...*, s. 162.

<sup>46</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 18, 23.

<sup>47</sup> W kilku przypadkach nie podano imienia dziecka, pisząc wprost o pochówku w ogrodzie (w innych przypadkach wzmiankowano o pochówkach „na cmentarzu przy ogrodzie”, a więc na miejscu poświęconym), tamże, s. 19–20, 21, 24, 32–33.

<sup>48</sup> Są to kamienie nagrobne przedstawicieli rodziny Majewskich — radnego Ludwika oraz jego żony, wmurowane obecnie w zewnętrzną ścianę kościoła. Jak świadczą źródła, obydwójce zostali pochowani na cmentarzu przed drzwiami kościoła (1782 i 1793 r.), tamże, t. 1, s. 155, 163.

<sup>49</sup> M. Wojcieszak, *Nekropolie średniowiecznego i wczesnonowożytnego Wrocławia*, Wrocław 2012, s. 76.

<sup>50</sup> J. Dziobek-Romański, *Prawo grzebalne w Galicji (1772–1918). Zarys problematyki*, [w:] *Studia i materiały z dziejów społecznych Polski południowo-wschodniej*, t. 1, red. Z. Budzyński, Rzeszów 2003, s. 139.

<sup>51</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 106, przyp. 71.

pogrzebanych na cmentarzu przy farze byli mieszczanie, zaś na drugim miejscu sytuowali się chłopci. Wspominano już, że przedstawiciele szlachty chowano przede wszystkim w kościele i w jego kaplicach. Jeśli chodzi o przykościelny cmentarz Nowego Radomia, jedynie 31 zapisów może sugerować szlacheckie pochodzenie zmarłego<sup>52</sup>. W większości przypadków mamy tu do czynienia z pochówkami dzieci z rodzin szlacheckich lub osób samotnych — wdów<sup>53</sup>.

Zdaniem Józefa Gackiego, na cmentarzu w Nowym Radomiu zmarłych chowano do roku 1797<sup>54</sup>. Chronologia pochówków przy kościele św. Jana Chrzciciela przedstawia się jednak inaczej. Jeszcze w pierwszych tygodniach 1795 r. pochowano tu 14 osób, ale gdy w lutym tego samego roku otwarto cmentarz za miastem (na Piotrówce), zaprzestano w zasadzie grzebania zmarłych przy kościele farnym. W kolejnych miesiącach roku 1795 odnotowano tu tylko jeden pochówek<sup>55</sup> oraz po jednym w latach 1796 i 1797<sup>56</sup>. Wynika stąd, że cmentarz radomski, znajdujący się w obrębie murów miejskich, zamknięto jeszcze przed upadkiem Rzeczypospolitej i formalnym włączeniem Radomia do zaboru austriackiego. Decydując o grzebaniu zmarłych poza miastem kierowano się zapewne wzorcami z innych miast oraz względami sanitarnymi.

Drugi cmentarz na obszarze parafii noworadomskiej znajdował się za murami miasta, przy kościółku św. Leonarda. Była to niewielka, jednonawowa świątynia wzniesiona z drewna, usytuowana przy trakcie lubelskim, w pobliżu klasztoru bernardynów<sup>57</sup>. Na mapie z końca XVIII w. umieszczono ją po tej samej stronie co budynki klasztorne, nieco na wschód od nich, co potwierdzają źródła pisane<sup>58</sup>. Kościół nie miał odrębnego funduszu i duchownego, pełniąc *de facto* rolę kaplicy radomskiej fary.

W 1781 r. cmentarz przy kościele św. Leonarda był zabezpieczony płotem z jedną furtką<sup>59</sup>. Nekropolia otaczała kościółek. Musiała być niewielka, niewiele było tu też pogrzebów, zwykle od jednego do trzech rocznie. Do wyjątków należały lata, gdy odnotowano ich ponad 10 (1775, 1779, 1780). W świetle zachowanych zapisów metrykalnych, w latach 1748–1794 na tym cmentarzu pochowano łącznie 155 osób, co stanowiło 10% odnotowanych w tym czasie pogrzebów w całej parafii. Jedyne przypadki pochówku wewnątrz budynku kościoła św. Leonarda (w jego przedsionku) miał miejsce w 1783 r. i dotyczył szlachcica. Być może taka była ostatnia wola zmarłego<sup>60</sup>.

Analiza składu społecznego zmarłych pochowanych na omawianym cmentarzu dowodzi, że był on miejscem spoczynku głównie dla ubogich, w tym zmarłych w miejscowym szpitalu<sup>61</sup>. W Radomiu funkcjonował szpital, lecz znajdujący się przy nim kościół św. Ducha rozebrano z powodu złego stanu, około 1750 r. Nie ma zresztą wzmianek o chowaniu przy nim kiedykolwiek zmarłych. Przeszkodą mógł być podmokły grunt, na którym wzniesiono przytułek<sup>62</sup>. Korzystano zatem z cmentarza „przy św. Leonardzie” — 33 pochowanych tu zmarłych okre-

<sup>52</sup> Przy ich wyodrębnianiu sugerowano się zarówno określeniem „urodzony” (odrzucono określenie „szlachetny”, przyznawane w tym czasie często mieszczanom), jak i brzmieniem nazwiska, po czym weryfikowano jego występowanie w herbarzach.

<sup>53</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 93, 102, 104, 111, 116 i n.

<sup>54</sup> J. Gacki, op. cit., s. 255.

<sup>55</sup> Dotyczył on dziecka, *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 175.

<sup>56</sup> Były to pogrzeby dziecka oraz szlachcica Wawrzyńca Makarskiego, ApJCh, „Liber Continens Metricas Trinas...”, s. 95, 101.

<sup>57</sup> BWSDS, rkps I-1454, s. 15.

<sup>58</sup> W. Kalinowski, *Przebudowa miasta w pierwszej połowie XIX wieku*, [w:] *Urbanistyka i architektura Radomia*, s. 109.

<sup>59</sup> *Wizytacja parafii radomskich z 1747...*, s. 59; BWSDS, rkps I-1454, s. 15.

<sup>60</sup> Był nim Joachim Benedykt Sztemberg, *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 108.

<sup>61</sup> Tamże, s. 164.

<sup>62</sup> Narzekano na to jeszcze w 1781 r., BWSDS, rkps I-1454, s. 17.



ślono mianem żebraka, ubogiego lub włóczęgi<sup>63</sup> (22%). W jeszcze większej liczbie przypadków podano jedynie imię zmarłego, a czasem nawet i tego zabrakło w metrykalnym zapisie. Wydaje się, że i tę, na wpół anonimową grupę można zaliczyć do żebraków i tzw. ludzi luźnych.

Drugą pod względem liczebności grupą zmarłych pochowanych na cmentarzu przy kościele św. Leonarda byli chłopci zamieszkujący wioski miejskie. Ci z kolei, przy wybieraniu miejsca wiecznego spoczynku dla swych zmarłych mogli kierować się względami ekonomicznymi. Pochówek był tu z pewnością tańszy niż w przypadku cmentarza kościoła farnego. Zdarzały się również pogrzeby mieszczan radomskich, zwłaszcza od roku 1790, nie przekroczyły jednak ogółem liczby kilkunastu, pochowani zaś z pewnością nie należeli do elity majątkowej Nowego Radomia<sup>64</sup>. Odnaleziono też pięć wzmianek o szlachcie pogrzebanej na cmentarzu kościoła św. Leonarda<sup>65</sup>. Nie byli to jednak reprezentanci znanych rodzin i niewykluczone, że zdarzali się wśród nich uzurpatorzy (w jednym przypadku nie podano imienia zmarłego, w innym — nazwiska).

Zdarzało się również, iż na cmentarzu św. Leonarda chowano osoby przybyłe do Radomia z odległych parafii i zmarłe w mieście<sup>66</sup>. Ich transport do miejsca zamieszkania przekraczał zapewne możliwości finansowe rodziny. Podobne względy mogły towarzyszyć grzebaniu tu ofiar mordów, przywożonych do radomskiego sądu grodzkiego dla dokonania obdukcji ran<sup>67</sup>. Jakaś (zapewne niepoświęcona) część cmentarza na Przedmieściu Lubelskim była również miejscem chowania nieochrzczonych dzieci<sup>68</sup> oraz zmarłych, którzy nie zostali opatrzeni sakramentami<sup>69</sup>. Część z tych osób znajdowano przy drogach lub w okolicznych lasach i mogły zachodzić podejrzenia, że popełniły samobójstwo. W kilku przypadkach nie znano tożsamości denatów, stąd nie wiadano też, jakiego byli wyznania. Być może z powodów wyznaniowych pochowano tu także dwie osoby narodowości niemieckiej oraz żołnierza stacjonującej w mieście kawalerii<sup>70</sup>.

Ostatni pogrzeb na cmentarzu przy kościele św. Leonarda odbył się w czerwcu 1794 r.<sup>71</sup>, po czym zaprzestano tu grzebania zmarłych. Posunięcie to nie wzbudziło żadnych kontrowersji wśród parafian, dotyczyło przecież nekropolii kojarzonej powszechnie ze zmarłymi o niskim statusie społecznym. Warto również zwrócić uwagę, że teren cmentarza leżał przy arterii komunikacyjnej, wzdłuż której rozwijały się przedmieścia, czyli był atrakcyjny pod względem gospodarczym. Dowodzi tego także rychła rozbiórka kościółka św. Leonarda (w latach dziewięćdziesiątych XVIII w.)<sup>72</sup>.

Dużą rolę w życiu religijnym parafii noworadomskiej odgrywały funkcjonujące w mieście klasztory. Co prawda znajdujące się tam grobowce przeznaczone były przede wszystkim dla zakonników, nie odmawiano jednak chowania ludzi świeckich na cmentarzach i w kościołach klasztornych. Przedstawiciele elit szlacheckich nierzadko zabiegali o taki pogrzeb i uwiecznie-

<sup>63</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 39–162.

<sup>64</sup> Określano ich niekiedy mianem „dostojny”, ale nie należeli oni do rodzin pełniących w mieście urzędy rajców, ławników, bądź posiadających warsztaty rzemieślnicze.

<sup>65</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 42, 69, 88, 94, 128.

<sup>66</sup> Tamże, s. 51 (kupiec z Przytyka), s. 95 (chłop z parafii Jaroszyn nad Wisłą).

<sup>67</sup> Tamże, s. 109 (chłop z parafii Bukówno i szlachcic Paweł Daniłowicz), s. 125 (chłop z parafii Sucha).

<sup>68</sup> Tamże, s. 91.

<sup>69</sup> Tamże, s. 65, 72, 96. Jako przykład może tu posłużyć zmarły w 1781 r. „urodzony Kasper Kacieński, lat ok. 40, nie zaopatrzony sakramentami z powodu niespodziewanej śmierci”, tamże, s. 88.

<sup>70</sup> Wszystkie wzmiankowane pogrzeby miały miejsce w 1781 r., tamże, s. 93, 96. Podczas wizytacji przeprowadzonej w tym samym roku proboszcz Nowego Radomia wspominał o protestantach i dyzunitach z wojska stacjonującego pod Radomiem, BWSDS, rkps I-1454, s. 10.

<sup>71</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 167.

<sup>72</sup> J. Wiśniewski, op. cit., s. 268. Dziś teren cmentarza i kościoła św. Leonarda zajmuje budynek szkoły i skwer.

nie czynów swych zmarłych krewnych odpowiednim epitafium<sup>73</sup>. Nie inaczej było w Radomiu, gdzie najstarszym konwentem byli bernardyni, którzy wzniesli przy swym klasztorze kościół św. Katarzyny. Do 1763 r. organizowano tu niejednokrotnie nabożeństwa inauguracyjne sesje Trybunału Skarbowego Koronnego, a znaczną sławą cieszył się też cudowny obraz Matki Boskiej Godzinkowej<sup>74</sup>.

Z powodu braku źródeł nie można podać pełnej liczby osób pochowanych w kościele i na cmentarzu bernardynów. Zakonników grzebano m.in. w grobie znajdującym się w pobliżu prezbiterium, przy bocznym ołtarzu z obrazem Matki Boskiej<sup>75</sup>. Jeśli chodzi o osoby świeckie, to metryki radomskiej fary odnotowują 20 pochówków u bernardynów w latach 1750–1797, a metryki kościoła św. Wacława wzmiankują o czterech takich pogrzebach (w 1768 i 1796 r.). Spośród nich pięć miało miejsce na przykościelnym cmentarzu (trzy mieszczkańskie i dwa szlacheckie)<sup>76</sup>. Zmarłych chowano od strony północnej, czyli między kościołem a traktem Lubelskim, przy którym znajdowało się wejście na teren kompleksu klasztornej. Całość otaczał dość długi mur, o wysokości blisko 2 m<sup>77</sup>.

W kościele bernardynów chowano niemal wyłącznie przedstawicieli szlachty, a metryki zmarłych Nowego Radomia zawierają dane o lokalizacji ich pochówków, wskazując „grób św. Anny” (w trzech przypadkach) oraz ołtarz bractwa Aniołów Stróżów (w jednym)<sup>78</sup>. Bez wątplenia chodziło tu o dwie kaplice usytuowane przy północnej ścianie bernardyńskiego kościoła — św. Anny i św. Agnieszki (Aniołów Stróżów)<sup>79</sup>. To właśnie tutaj umieszczono marmurowe płyty zasłaniające wejście do dwóch krypt grobowych, a zejście do trzeciej mieściło się przed głównym ołtarzem świątyni<sup>80</sup>. Żadna z nich nie była eksplorowana przez badaczy.

Z metryk parafialnych Starego Radomia wynika, że w 1768 r. w kościele bernardynów pochowano najpierw Teresę Popielową, a jakiś czas potem jej męża, Konstantego Popiela, wojskiego radomskiego<sup>81</sup>. Z kolei w 1796 r. miejsce spoczynku znaleźli tu mniej znana szlachcianka z parafii noworadomskiej oraz Benedykt Popiel<sup>82</sup>. Pochówki osób świeckich w kościele klasztornej bernardynów zdarzały się zatem rzadko, lecz bez wątplenia niektóre rodziny szlacheckie zabiegały o nie.

O pochówkach swych zmarłych w kościele klasztornej zabiegała również szlachta, która zamieszkiwała poza obszarem parafii radomskich. Potwierdza to 11 zachowanych tu pomników i tablic nagrobkowych z lat 1613–1800. Z drugiej połowy XVIII wieku pochodzą trzy epitafia: kasztelanowej wiskiej Ewy z Trojanowskich Krasieńskiej (†1760), pisarza ziemskiego radomskiego Antoniego Mikułowskiego (†1794) oraz jego żony Anny z Lubowieckich (†1800)<sup>83</sup>.

<sup>73</sup> W. Kowalski, „Do zmartwychwstania swego za pewnym wodzem Kristusem...”. *Staropolskie inskrypcje północno-zachodniej Małopolski*, Kielce 2004, s. 169.

<sup>74</sup> K. Grudziński, *Klasztor bernardynów w Radomiu*, [w:] *Radom i region radomski...*, t. 5, Radom 1999, s. 39.

<sup>75</sup> *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 8: *województwo radomskie*, z. 1, oprac. W. Kowalski, Warszawa 1992, s. 126, przyp. 5.

<sup>76</sup> W 1787 został tam pogrzebany nieznan bliżej, „urodzony” Jacenty Kobielski, zaś w 1793 r. „szlachetna” Joanna Hoppenowa, *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 130, 162. Z parafii św. Wacława pochowano tu m.in. malarza Antoniego Adermana, zmarłego w folwarku klasztornej, *Księgi metrykalne...*, t. 2, s. 20.

<sup>77</sup> Rozebrano go w 1812 r., J. Wiśniewski, op. cit., s. 261.

<sup>78</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 83, 89, 126.

<sup>79</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 3: *Województwo kieleckie*, red. J.Z. Łoziński, B. Wolff, z. 10: *Powiat radomski*, oprac. K. Szczepkowska, E. Krygier, J.Z. Łoziński (miasto Radom, współprac. R. Brykowski, W. Kalinowski), Warszawa 1961, s. 25–26.

<sup>80</sup> J. Wiśniewski, op. cit., s. 238, 241.

<sup>81</sup> *Księgi metrykalne...*, t. II, s. 21.

<sup>82</sup> ApJCh, „Liber Continens Metricas Trinas...”, s. 121.

<sup>83</sup> *Corpus inscriptionum...*, s. 121–145.

Wydaje się więc, że na terenie radomskiego kościoła i klasztoru bernardynów pochowano znacznie więcej osób, niż wynika to z zachowanych źródeł pisanych<sup>84</sup>.

Drugi radomski klasztor to klasztor benedyktynek, przy którym wzniesiono kościół św. Trójcy; mieścił się niemal bezpośrednio za murami miasta, przy trakcie wiodącym w kierunku Warszawy. Z wizytacji przeprowadzonej w roku 1781 wynika, że wchodziło do niego przez cmentarz otoczony solidnym murem, zaopatrzonym w dwuskrzydłowe wrota; dopiero za nim znajdowała się furta klasztorna<sup>85</sup>.

Radomski klasztor benedyktynek skupiał w XVIII w. kilkanaście zakonnic i nowicjuszek, ale mieszkało w nim też zwykle kilkanaście świeckich rezydentek oraz uczennic. Zmarłe siostry chowano od samego początku w kościele klasztornym. Ponieważ został on spalony podczas najazdu szwedzkiego, w 1708 r. odgrzebano kości zmarłych i złożono je w grobowcu nowo wybudowanej, murowanej świątyni<sup>86</sup>. Jedyne przypadki pochowania zakonnic poza kościołem dotyczyły dwóch sióstr zmarłych w wyniku groźnej epidemii grasującej w Radomiu latem 1710 r. Groby dla nich wykopano w sadzie otaczającym świątynię i ogrodzono<sup>87</sup>. Po ustąpieniu zarazy ponownie grzebano zmarłych we wzmiankowanym grobowcu. Miał on jednak ograniczone gabaryty, a po niemal stu latach od budowy kościoła wymagał remontu. Z tego powodu w lutym 1791 r. musiano go opróżnić, przenosząc kości na przyklasztorny cmentarz, gdzie przygotowano zbiorową mogiłę z kamieniem pamiątkowym. W grobowcu kościoła pozostawiono wówczas tylko dwie trumny zmarłych niedawno zakonnic, po czym chowano kolejne<sup>88</sup>.

Z kronik prowadzonych przez same siostry wynika, że nie odmawiano grzebania w kościele przyklasztornym osób świeckich, w szczególności dobrodziejek konwentu<sup>89</sup>. Pierwszy taki przypadek w interesującym nas okresie dotyczył wysoko skoligaconej wdowy, Heleny z Romerów Jabłonowskiej, zamieszkałej i zmarłej w Radomiu (1783 r.), drugi zaś — nieznaney z nazwiska pensjonariuszki lub służącej<sup>90</sup>. Kolejny pogrzeb, tym razem bogatej mieszkarki radomskiej, miał miejsce w kościele klasztornym w 1796 r. Z drugiej strony odnajdujemy w metrykach kobiety zmarłe w klasztorze, pochowane zaś na cmentarzu przy kościele farnym lub przy kościele św. Leonarda<sup>91</sup>.

Pierwszą zakonnicą, której nie można było złożyć w grobie kościoła przyklasztornego, okazała się zmarła 7 maja 1798 r. Justyna Gzowska. W zakonnych zapisach odnotowano z żalem, że z powodu nakazu „rządu cesarskiego” pogrzeb urządzono na cmentarzu przy kościele św. Wacława. W marcu 1801 r. pochowano tam też kolejną siostrę, a 10 innych, zmarłych od grudnia 1801 r. do połowy 1809 r. (tj. do zamknięcia klasztoru), pogrzebano na Piotrówce<sup>92</sup>.

U schyłku XVII w. do Radomia przybyli pijarzy, zakładając przy rynku miasta kolegium. Jeszcze w tym samym stuleciu wzniesli przy nim drewnianą kaplicę, a w 1735 r. przystąpili do budowy na jej miejscu murowanego kościoła św. Marcina<sup>93</sup>. Wiadomo, że pod kościołem znajdowały się trzy groby dla zakonników i osób świeckich. Pogrzeby nie były tu zbyt częste, bowiem

<sup>84</sup> J. Wiśniewski, op. cit., s. 259–263, opisywał jeszcze kilka nie zachowanych do dziś pomników i płyt nagrobnych, rozrzuconych wokół kościoła. Natomiast cztery portrety trumienne z XVII–XVIII w. z radomskiego klasztoru bernardynów przekazano do muzeum prowincji tegoż zgromadzenia w Leżajsku.

<sup>85</sup> Na cmentarzu stał drewniany krzyż, BWSDS, rkps I-1454, s. 67.

<sup>86</sup> *Zapiski historyczne benedyktynek radomskich*, oprac. M. Borkowska, [w:] K. Górski, M. Borkowska, *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII w.*, Warszawa 1984, s. 304.

<sup>87</sup> Tamże. Według innej zapiski jedną ze zmarłych wówczas sióstr pogrzebano przed wozownią.

<sup>88</sup> Tamże, s. 327.

<sup>89</sup> Tamże, s. 315.

<sup>90</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 105–106.

<sup>91</sup> Tamże, s. 98, 113.

<sup>92</sup> Tamże, s. 309.

<sup>93</sup> J. Krukowski, op. cit., s. 90.

można się doliczyć najwyżej kilkunastu pijarów zmarłych w Radomiu w ciągu XVIII w. Ponadto, ówczesna prasa opisywała odprawione tu pogrzeby miecznika stężyckiego Aleksandra Kwaśniewskiego (1749 r.) oraz podkomorzyny sandomierskiej Konstancji Potkańskiej (1763 r.)<sup>94</sup>. Natomiast metryki zmarłych parafii noworadomskiej wspominają o pochowaniu w kościele pijarskim trzech uczniów zmarłych w murach szkoły w drugiej połowie XVIII w.<sup>95</sup>

Reasumując, można stwierdzić, że osoby zmarłe w latach 1748–1794 na terenie parafii św. Jana Chrzyciela grzebano przede wszystkim na przyfarnym cmentarzu (79%). Znaczący odsetek pogrzebów miał miejsce również w samej farze i w jej kaplicach (9,5%) oraz na cmentarzu położonym poza murami miasta, przy kościele św. Leonarda (10%). Najmniej parafian znalazło miejsce spoczynku na cmentarzach i w kościołach klasztornych (1,5%). Konfrontacja przynależności stanovnej zmarłych osób z miejscem ich złożenia do grobu dowodzi, iż topografia pochówków odzwierciedlała ówczesny porządek społeczny<sup>96</sup>.

### III. Miejsca pochówku w parafii św. Wacława (Stary Radom)

Wizytacja biskupia z 1747 r. wzmiankowała o 11 osobach zmarłych w parafii św. Wacława w Starym Radomiu na przestrzeni od stycznia do początków grudnia tego roku. W analogicznym źródle, w całym roku 1780 odnotowano 29 pogrzebów<sup>97</sup>, co jest niemal zgodne z metryką zmarłych za ten sam okres (28 osób). Według metryk parafialnych, w okresie od początku 1768 do końca 1794 r. odnotowano w parafii 894 pogrzeby. W rzeczywistości musiało ich być nieco więcej, nie zachował się bowiem żaden zapis z metryki zmarłych za rok 1773, a zapisy za lata 1769, 1773, 1774 i 1777 dotrwały do naszych czasów w niekompletnym stanie. Analizując zapisy metrykalne z pełnych roczników można zauważyć, że najmniej zgonów odnotowano w roku 1779 (zaledwie 9) oraz w 1771 (11), kiedy to duchowny prowadzący księgę zaznaczył, że nikt nie zmarł w styczniu oraz w lutym<sup>98</sup>. Najwięcej pogrzebów, bo ponad 60, miało miejsce w latach 1775, 1776 i 1793. Spośród 894 zmarłych odnotowanych w latach 1768–1794, 875 osób (97,9%) pochowano na cmentarzu otaczającym świątynię, 16 (1,8%) w jej wnętrzu, a trzy osoby u radomskich bernardynów.

Z przytoczonych powyżej danych wynika, że w porównaniu z kościołem farnym Nowego Radomia, w kościele św. Wacława grzebano zmarłych wręcz sporadycznie. W drugiej połowie XVIII w. stan techniczny budynku nie przedstawiał się dobrze. Został on wzniesiony czterysta lat wcześniej z czerwonej cegły, posiadał jedną nawę, z wydłużonym prezbiterium, a całkowite wymiary budowli wynosiły 14,5 m długości i 9 m szerokości<sup>99</sup>.

Badania przeprowadzone w latach sześćdziesiątych XX w. potwierdziły istnienie grzebalnych krypt w kościele św. Wacława. Ustalono również, że zejście do nich znajdowało się przy zachodniej ścianie świątyni. Były one tak zniszczone, że archeolodzy odnaleźli w nich zaledwie 13 zachowanych w całości pochówków z czasów nowożytnych. W kryptach znajdowały się ponadto porozrzucane luźno kości ze zniszczonych grobów oraz cztery pochówki szkieletowe umiejscowione znacznie głębiej niż inne<sup>100</sup>. Podczas badań w 1980 r. we

<sup>94</sup> J. Wiśniewski, op. cit., s. 273, 277–278.

<sup>95</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 20, 96, 114.

<sup>96</sup> O podobnej sytuacji na innych nekropoliach, zob.: C. Kukło, *Demografia Rzeczypospolitej przedrozbiorowej*, Warszawa 2009, s. 427; W. Wójcik, *Prawo cmentarne w Polsce do połowy XVI wieku*, „Polonia Sacra”, R. X, 1958, nr 2, s. 202; E. Kizik, op. cit., s. 325–342.

<sup>97</sup> *Wizytacja parafii radomskich z 1747...*, s. 64; BWSDS, rkps I-1454, s. 53.

<sup>98</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 2, s. 26.

<sup>99</sup> *Katalog zabytków sztuki...*, s. 31; E. Kierzkowska-Kalinowska, *Rozwój procesów osadniczych na obszarze Radomia przed lokacją miasta*, [w:] *Urbanistyka i architektura Radomia...*, s. 42.

<sup>100</sup> E. Kierzkowska, W. Kalinowski, *Dawny kościół św. Wacława w Radomiu w świetle ostatnich badań*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, t. V, 1968, z. 1, s. 13–15.

Tabela 3  
Miejsca pochówków na obszarze parafii św. Wacława w latach 1768–1794

Rok	Cmentarz	Kościół	Klasztory	Razem	Rok	Cmentarz	Kościół	Klasztory	Razem
1768	28	1	3	32	1782	15			15
1769*	7			7	1783	31			31
1770	30	1		31	1784	26			26
1771	11	1		12	1785	31			31
1772	29	1		30	1786	33			33
1773*	brak danych				1787	34			34
1774*	3			3	1788	27			27
1775	61	2		63	1789	51			51
1776	67	1		68	1790	40	2		42
1777*	36	1		37	1791	44			44
1778	33			33	1792	36	2		38
1779	9	3		12	1793	65			65
1780	28			28	1794	58			58
1781	41	1		42	Razem	875	16	3	894

\* Nie zachowały się dane dla całego roku.

Źródło: zob. przyp. 9.

Tabela 4  
Miejsca pochówku zmarłych z parafii św. Wacława w latach 1795–1797

Rok	Miejsce pochówku				
	cmentarz przykościelny	kościół	klasztory	cmentarz na Piotrowce	Razem
1795	17	—	—	76	93
1796	22	2	1	41	66
1797*	20	—	—	39	59
Razem	59	2	1	156	218

\* Dane z okresu styczeń–wrzesień.

Źródło: zob. przyp. 9.

wnętrzu kościoła odkryto jeszcze siedem pochówków, część z nich pochodziła bez wątpienia z XVIII w.<sup>101</sup>

Porównanie zapisów metrykalnych odnoszących się do lokalizacji pochówków w świątyni z badaniami archeologicznymi wskazuje, że zmarłych chowano głównie przy jej bocznych ołtarzach. Jedyne wzmiankowane w tym okresie pochówki w grobie przy wielkim (czyli głównym) ołtarzu dotyczył zmarłej ze szlacheckiej rodziny Dunin Wąsowiczów (w 1781 r.)<sup>102</sup>.

Niewielka liczba pochówków w kościele św. Wacława wynikała z pewnością ze skromnych rozmiarów świątyni oraz braku przy niej kaplic grzebalnych. Chowano tu głównie przedstawicieli szlachty, ale nawet dla niej nie wystarczyło miejsca (większość spośród 67 osób z tego

<sup>101</sup> B. Fuglewicz, *Początki Radomia. Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy nad rzeką Mleczną*, Radom 2013, s. 37; S. Kołodziejcki, K. Radwański, *Radom — Stare Miasto, Kościół św. Wacława*, [w:] *Informator Archeologiczny. Badania rok 1980*, red. M. Konopka, Warszawa 1981, s. 213–214.

<sup>102</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 2, s. 58.

stanu zmarłych w latach 1768–1795 spoczęła na pobliskim cmentarzu<sup>103</sup>). Zdarzały się kilkuletnie okresy, gdy w świątyni nikogo nie pochowano (1782–1789). W świetle metryk parafialnych, ostatnie pogrzeby w jej kryptach miały miejsce po czteroletniej przerwie, w listopadzie i grudniu 1796 r.<sup>104</sup> Od tego czasu zaniechano już, jak się wydaje, chowania zmarłych we wnętrzu świątyni, grzebano ich natomiast nadal na otaczającym ją cmentarzu.

Według wizytacji z lat 1721 i 1747 cmentarz, który otaczał kościół św. Wacława ze wszystkich stron był zabezpieczony płotem z trzema furtami. W połowie XVIII w. miała się na nim znajdować drewniana kostnica<sup>105</sup>, jednakże nie odnotowano jej w następnych latach. Drewno potrzebne na kostnicę dopiero zgromadzono i planowano wystawienie budynku w najbliższym czasie. Natomiast zawsze obok kościoła stała drewniana dzwonnica<sup>106</sup>.

Dzięki badaniom archeologicznym oraz zapisom metrykalnym można określić przybliżony zasięg cmentarza przy kościele św. Wacława. W latach 1966–1968, w trzech wykopach przylegających do zewnętrznych ścian kościoła odkryto 24 pochówki szkieletowe. Natomiast w pięciu wykopach zlokalizowanych w dalszych częściach cmentarza odkryto 68 szkieletów, spoczywających podobnie jak poprzednie *in situ*. W każdym przypadku znajdowano bardzo wiele luźnych kości wraz z zabytkami przemieszanymi chronologicznie (od XIII po XVIII w.). Według archeologów zasięg nekropolii wyznaczał zatarty obecnie uskok terenu; przypuszczalnie sięgała ona do około 30 m od ściany północnej kościoła, 25 m od południowej i 10 m od wschodniej (od zachodu zasięgu cmentarza nie określono)<sup>107</sup>. W zapiskach metrykalnych za lata 1768–1794 konkretną stronę placu przykościelnego, w której chowano zmarłego, określono w 510 przypadkach. W 252 z nich były to groby po południowej stronie kościoła, co można uznać za potwierdzenie badań archeologicznych. Ponadto w metryce wzmiankowano 137 pochówków na wschód od świątyni (za prezbiterium) i 101 na zachód od niej, czyli przed fasadą i głównym wejściem. Zaledwie 20 grobów odnotowano w północnej części cmentarza, co wydaje się stać w sprzeczności z wnioskami z badań wykopaliskowych. Należy jednak pamiętać, że teren cmentarza od tej strony mógł być wypełniony we wcześniejszym okresie, poza tym od północy do ściany kościoła dobudowano zakrytą i dwa inne pomieszczenia. Być może ostateczny zasięg północnej granicy cmentarza parafialnego Starego Radomia mogłyby określić nowe prace archeologiczne<sup>108</sup>.

Jak już wspomniano, w lutym 1795 r. otwarto cmentarz na wzgórzu Piotrówka przy Starym Radomiu, co spowodowało zaprzestanie grzebania zmarłych wokół kościoła farnego w Nowym Radomiu. Wydarzenie to powinno oznaczać również kres funkcjonowania cmentarza przy kościele św. Wacława, który znajdował się przecież niespełna 200 m od Piotrówki. Z analizy zapisów metrykalnych wynika, że w styczniu 1795 r. na przykościelnym cmentarzu Starego Radomia pochowano 13 osób, a w kolejnych miesiącach tego roku (tj. już w okresie funkcjonowania nekropolii na Piotrówce) zaledwie cztery, łącznie 17 pogrzebów w całym roku (18%),

<sup>103</sup> Głównie w jego południowej części, aczkolwiek zapiski metrykalne nie pozwalają na stawianie tu jakiegokolwiek tezy wiążącej pozycję społeczną zmarłego z miejscem wybranym na jego grób.

<sup>104</sup> Były to osoby wywodzące się ze stanu szlacheckiego, z Malczewa i Starego Radomia, ApJCh, „Liber Metricas Mortuorum Ecclesiae Parochialis in Antiqua Radom...”, s. 120, 122. Zdarzało się, że w kościele chowano także plebejuszy, *Księgi metrykalne...*, t. 2, s. 90, 92.

<sup>105</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Acta Visitationis, sygn. 21, k. 8–11; *Wizytacja parafii radomskich z 1747...*, s. 61, 64.

<sup>106</sup> BWSDS, rkps I-1454, s. 53.

<sup>107</sup> E. Kierzkowska, W. Kalinowski, *Dawny kościół...*, s. 15, 21; E. Kierzkowska-Kalinowska, *Dziesięć lat badań Ekspedycji Wykopaliskowej w Radomiu Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego”, t. VII, 1970, z. 1–2, s. 61; B. Fuglewicz, op. cit., s. 127. Mniejsze znaczenie dla badania dziejów cmentarza miały wykopaliska z 1980 r., tamże, s. 35–37.

<sup>108</sup> Wiązano ją (podobnie jak i pozostałe granice nekropolii) z zatartym obecnie uskokiem terenu, E. Kierzkowska-Kalinowska, *Dziesięć lat badań...*, s. 61.

na 93 zgony w parafii<sup>109</sup>. Grzebanie zmarłych na cmentarzu przykościelnym Starego Radomia kontynuowano jednak w dwóch kolejnych latach i to na znacznie większą skalę. Spośród 66 osób zmarłych w parafii św. Wacława w roku 1796 — 41 pogrzebano na Piotrówce, 22 (35%) na starym cmentarzu przykościelnym, a trzy w kościołach (św. Wacława — dwie, bernardynów — jedna). W okresie od września do grudnia tego roku możemy mówić nawet o liczebnej przewadze pochówków na cmentarzu przykościelnym. Kończące się na wrześniu wpisy za rok 1797 odnotowują 59 pogrzebów, spośród których 20 (czyli 34%) miało miejsce na tej nekropoli. W sumie, za lata 1795–1797 otrzymujemy wskaźnik 21,5% pochowanych tam parafian Starego Radomia.

Szukając wyjaśnienia kontynuacji grzebania zmarłych na starym cmentarzu kościoła św. Wacława, mimo otwarcia nowej nekropolii na Piotrówce, można by wskazać na ludzką mentalność, przyzwyczajenia oraz chęć pochówku bliskich w pobliżu grobów przodków. Zjawisko niechęci lokalnych społeczności do zarządzeń o przenoszeniu cmentarzy z dala od kościołów parafialnych jest znane w literaturze<sup>110</sup>. Przypadek parafii staroradomskiej byłby więc tylko jego potwierdzeniem. Bardziej interesująca sytuacja zaistniała w tym samym czasie w parafii farniej Nowego Radomia. Jak już wspomniano, od czasu otwarcia cmentarza na Piotrówce pochówki przy tamtejszej świątyni bądź w jej wnętrzu zdarzały się wyjątkowo. Jednak nie wszystkie spośród konduktów pogrzebowych, które od końca lutego 1795 r. wychodziły z kościoła św. Jana Chrzciciela, docierały na Piotrówkę (oddaloną w linii prostej 750–800 m, a drogą około 1 km). Okazuje się, że niektórych zmarłych zaczęto chować na cmentarzu przy kościele św. Wacława. W roku 1795 odnotowano pięć takich przypadków (11%), podczas gdy na Piotrówce pogrzebano 18 osób (41%) na 44 pogrzeby ogółem. Jednak w roku następnym, gdy w parafii zmarły 34 osoby, do Piotrówki dotarło 14 konduktów, natomiast aż 15 osób pochowano przy kościele św. Wacława. W roku 1797 sytuacja się powtórzyła i spośród 39 pogrzebów odnotowanych w parafii noworadomskiej, 16 odbyło się na Piotrówce a 17 na przykościelnym cmentarzu Starego Radomia. Pogrzeby na tym ostatnim stanowiły więc 44% pochówków zmarłych z parafii św. Jana Chrzciciela w latach 1796–1797, a w całym trzyletnim okresie — 33%, czyli o wiele więcej niż w przypadku parafii staroradomskiej. W źródłach pisanych nie odnaleziono wyjaśnienia tego zjawiska. Być może i w tym przypadku zadziałało przywiązanie okolicznej ludności do starych cmentarzy. Władze austriackie, restrykcyjne jeśli chodzi o przestrzeganie przepisów sanitarnych w obrębie murów miejskich, zezwalały jeszcze przez długi czas na funkcjonowanie przykościelnych cmentarzy na obszarach wiejskich i w małych miastach<sup>111</sup>. Dzięki temu, z cmentarza przy kościele św. Wacława korzystali zarówno miejscowi parafianie, jak i mieszkańcy sąsiedniej parafii noworadomskiej. Było to tym łatwiejsze, iż proboszczem obydwu był od roku 1781 ten sam duchowny — ksiądz Stefan Możdżeński<sup>112</sup>.

Tak więc, mimo otwarcia cmentarza na Piotrówce, nekropolia przy kościele św. Wacława funkcjonowała nadal i od początku lutego 1795 do końca września 1797 r. pochowano na niej łącznie 96 zmarłych z obydwu radomskich parafii. Niewykluczone, że proceder ten (może z mniejszym nasileniem) trwał do początków XIX w.<sup>113</sup>, a zakończył się wraz ze śmiercią ks. Stefana Możdżeńskiego (1802), po której niszczącą świątynię w Starym Radomiu przekształ-

<sup>109</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 2, s. 106–112.

<sup>110</sup> C. Kukło, op. cit., s. 428; J. Dziobek-Romański, *Cmentarze — zarys regulacji historycznych, prawnych i kanonicznych*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny”, t. XIII, 1999, s. 10; Z. Chodyński, *Cmentarz*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, t. 3, Warszawa 1874, s. 433.

<sup>111</sup> Na przykład na cmentarzach przykościelnych Miechowa zmarłych chowano do 1817 r., J. Mroźkiewicz, *Cmentarz parafialny w Miechowie*, Kraków 2007, s. 13.

<sup>112</sup> D. Kupisz, *Dzieje parafii...*, s. 60.

<sup>113</sup> Niestety, nowe księgi zmarłych, zaprowadzone z końcem 1797 r., nie odnotowują już miejsca pochówku.

cono na magazyn dla wojska austriackiego. Rolę kościoła parafialnego dla Starego i Nowego Radomia pełniła odtąd jedynie fara św. Jana Chrzciciela<sup>114</sup>.

#### IV. Cmentarz parafii Starego i Nowego Radomia na Piotrówce

W dotychczasowych opracowaniach podawano informację, iż cmentarz na Piotrówce utworzono w 1792 r. (niekiedy pojawiała się nawet data 1790), oraz podkreślano, że był jedną z pierwszych nekropoli komunalnych w ówczesnej Polsce<sup>115</sup>. Przeniesienie cmentarzy spod radomskich kościołów parafialnych miało być związane z uniwersałem wydanym 18 lutego 1792 r. przez Komisję Policji Obojga Narodów<sup>116</sup>. Można wiązać utworzenie radomskiego cmentarza na Piotrówce z wytycznymi wspomnianego uniwersału, jednak pierwsze trzy osoby z parafii św. Wacława, które tu pochowano, zmarły pomiędzy 22 stycznia a 3 lutego 1795 r., a w przypadku parafii św. Jana Chrzciciela — były to osoby zmarłe 27 lutego tegoż roku<sup>117</sup>. Cmentarz na Piotrówce otwarto więc niemal po trzech latach od wydania uniwersału (pod koniec stycznia 1795 r.), od samego początku jako nekropolię dla obydwu radomskich parafii. W związku z tym, iż parafia św. Wacława była parafią wiejską, a w skład parafii farnej wchodziło też kilka wsi, trudno ową nekropolię uznać za klasyczny cmentarz komunalny. Tym niemniej, na podkreślenie zasługuje fakt, że nowe miejsce pochówku przygotowano jeszcze przed włączeniem Radomia do zaboru austriackiego. Piotrówka była własnością kościelną, toteż można przyjąć, że do zorganizowania na niej cmentarza przyczynił się proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela i św. Wacława — ks. Możdżeński, zapewne przy wsparciu władz Radomia.

Wzgórze, na którym otwarto cmentarz, było grodziskiem, lecz nie pozostał na nim już ślad po dawnych wałach. Obecnie dochodzi ono do 4–6 m wysokości ponad otaczający go teren i obejmuje owal o powierzchni 1,4 ha (średnica 135 m na osi północ–południe oraz 122 m na osi zachód–wschód)<sup>118</sup>. Jak już wspomniano, w XVIII w. stała na nim drewniana kaplica św. Piotra. Co prawda, podczas ostatnich badań archeologicznych (2010–2013) nie udało się odnaleźć jej śladów, jednak w wizytacji w 1781 r. wzmiankowano, że była pokryta gontem, posiadała kilka okien, dwie wieżyczki, drzwi w fasadzie głównej oraz drzwi boczne, a przylegała do niej maleńka zakrystia<sup>119</sup>. Po otwarciu cmentarza służyła za kostnicę (rozebrano ją około 1819 r., po kasacie klasztoru sieciechowskiego)<sup>120</sup>.

Do tej pory nie znano również dokładnej daty zamknięcia cmentarza na Piotrówce i otwarcia funkcjonującego do dziś cmentarza radomskiego przy ul. Limanowskiego<sup>121</sup>. Tymczasem w jednej z metryk zmarłych kościoła św. Jana Chrzciciela odnotowano, iż wspomniany cmen-

<sup>114</sup> D. Kupisz, *Dzieje parafii...*, s. 37; J. Gacki, op. cit., s. 18.

<sup>115</sup> B. Fuglewicz, op. cit., s. 100; R. Zapłata, *Wstępne wyniki badań archeologicznych w wykopie 1/2010 na stanowisku 1 „Majdan”*, [w:] *Radomski zespół osadniczy w dolinie rzeki Mlecznej. Wyniki badań interdyscyplinarnych*, red. A. Buko, D. Główna, M. Trzeciecki, Warszawa 2011, s. 94; M. Trzeciecki, K. Solarska, *Grodzisko Piotrówka na Radomiu — badania w sezonie 2012*, [w:] *Ziemia nieczyja — ziemia nieznaną. Schyłek starożytności i średniowiecze na ziemiach między Wisłą a Pilicą*, red. A. Buko, D. Główna, M. Trzeciecki, Warszawa 2013, s. 67.

<sup>116</sup> Był to „Uniwersał do Miast Wolnych względem cmentarzy i szlachtuzów”, J. Dziobek-Romański, *Prawo grzebalne...*, s. 140; K. Grodziska-Ożóg, *Cmentarz Rakowicki w Krakowie (1808–1939)*, Kraków 1987, s. 17.

<sup>117</sup> *Księgi metrykalne...*, t. 1, s. 173; tamże, t. 2, s. 106.

<sup>118</sup> M. Cieślak-Kopyt, I. Micke, E. Skubicka, W. Twardowski, *Radomskie — alfabet wykopalisk. Przewodnik archeologiczny*, Radom 1994, s. 110.

<sup>119</sup> BWSDS, rkps I-1454, s. 46.

<sup>120</sup> J. Gacki, op. cit., s. 8–10.

<sup>121</sup> Jako datę kończącą funkcjonowanie cmentarza na Piotrówce przyjmowano rok 1811 bądź 1812, a jako datę otwarcia nowej nekropoli rok 1812, bez określania dnia i miesiąca, A. Penkalla, *Dzieje cmentarza*, [w:] *Cmentarz rzymskokatolicki w Radomiu przy dawnym trakcie Starokrakowskim*, red. R. Brykowski, Radom 2010, s. 13–14.



tarz radomski został poświęcony 31 sierpnia 1812 r. i tego też dnia miał tam miejsce pierwszy pogrzeb. Kilka dni wcześniej, 27 sierpnia, pochowano ostatnią osobę na Piotrówce<sup>122</sup>. Według inwentarza parafii z 1823 r. wokół opuszczonego cmentarza nie było żadnego ogrodzenia, a charakter miejsca podkreślał pozostawiony na nim krzyż<sup>123</sup>.

W ustaleniu przyczyny zamknięcia cmentarza na Piotrówce może być pomocne określenie liczby pochowanych na nim osób, tym bardziej, że ostatnio archeolodzy wydobyli znaczną część szkieletów i poddano je badaniom antropologicznym. Podczas badań w latach sześćdziesiątych XX w., koncentrowano się na poszukiwaniu dawnych wałów, toteż odnaleziono zaledwie kilkanaście grobów z przełomu XVIII i XIX w.<sup>124</sup> Natomiast w latach 2010–2013 odkryto ich łącznie 323<sup>125</sup>, co wydaje się znaczną liczbą. W świetle metryk parafialnych w latach 1795–1797 na Piotrówce pochowano 194 osoby, co stanowiło 62% z 311 zmarłych w obydwu radomskich parafiach. Trudniej oszacować liczbę pochówków w następnych latach, brak bowiem danych z parafii św. Wacława (nie zachowała się jej księga parafialna z okresu od września 1797 do kwietnia 1811 r.). Księga zmarłych parafii św. Jana Chrzciciela wskazuje, iż od września 1797 r. do kwietnia 1811 r. na Piotrówce pochowano 872 osoby<sup>126</sup>. Biorąc pod uwagę średnią liczbę zgonów dla parafii św. Wacława, wykazywaną w poprzednich latach, a oscylującą około 60–70, można przyjąć, że liczba zmarłych w tej parafii wyniosła w analogicznym okresie około 900 osób. W kwietniu 1811 r. zaczęto prowadzić jedną księgę zmarłych dla obydwu radomskich parafii i z zawartych w niej zapisów wynika, że do końca sierpnia 1812 r. na Piotrówce miało miejsce 395 pogrzebów<sup>127</sup>. Na podstawie powyższych danych można szacować, że w ciągu 17 lat funkcjonowania cmentarza na Piotrówce pochowano na nim około 2300 osób. Powodem poszukiwania nowego miejsca na cmentarz było więc przepełnienie dotychczasowej nekropolii, której nie można było poszerzyć o łąki przylegające do wzgórza, ze względu na podmokły teren, zalewany przez rzekę Mleczną, co zdarza się jeszcze współcześnie.

### V. Zakończenie

Z przedstawionych powyżej danych można wysnuć kilka wniosków. Na obszarze dzisiejszego Radomia istniało w drugiej połowie XVIII w. siedem miejsc, gdzie grzebano zmarłych. W parafii Starego Radomia istniała jedna nekropolia, a był nią kościół św. Wacława i przykościelny cmentarz. Pochówki wewnątrz świątyni nie były tu częste, ze względu na niewielkie rozmiary świątyni oraz brak przy niej kaplic grobowych. Głównym miejscem pochówków dla wszystkich parafian był przykościelny cmentarz, znacznie obszerniejszy niż ten, położony w murach Nowego Radomia.

Na terenie parafii św. Jana Chrzciciela można wskazać aż pięć miejsc pochówku, w tym dwa cmentarze parafialne. Podstawową nekropolią był oczywiście cmentarz przy kościele parafialnym, położonym wewnątrz murów miasta. Jednakże niemal co dziesiąty zmarły w latach 1748–1795 został pochowany w samej świątyni. Wynikało to z kilku czynników, do których należy zaliczyć istnienie przy kościele kilku kaplic grobowych, niewielkie rozmiary przykościelnego cmentarza, a zapewne także wyższy status materialny parafian Nowego Radomia

<sup>122</sup> ApJCh, „Księga metrykalna za lata 1811–1821”, s. 218.

<sup>123</sup> Tamże, „Księga Historyczna...”, s. nlb. Krzyż, odnawiany i wznoszony na nowo, znajduje się tam do dziś.

<sup>124</sup> E. Kierzkowska, K. Kierzkowski, *Wyniki badań archeologicznych na grodzisku Piotrówka*, [w:] *Radom. Szkice z dziejów miasta*, red. J. Jędrzejewicz, Warszawa 1961, s. 76.

<sup>125</sup> Za informację dziękuję dr M. Trzeciekiemu z IAE PAN w Warszawie, który kierował pracami archeologicznymi na Piotrówce.

<sup>126</sup> ApJCh, „Liber mortuorum Civitas Radom 1797–1810”, s. 102.

<sup>127</sup> Tamże, „Księga metrykalna chrztów, ślubów i zgonów za lata 1811–1821”, s. 1–218.

w porównaniu z mieszkańcami wiejskiej parafii staroradomskiej. Szczególnym prestiżem cieszyła się kaplica św. Marii Magdaleny, ufundowana przez Kochanowskich, gdzie chowano głównie zmarłych legitymujących się szlacheckim pochodzeniem. Duża liczba pochówków w owej kaplicy może wskazywać, że mimo jej niewielkich rozmiarów były tam obszerne krypty. Wydaje się, że warto podjąć próbę ich zbadania przy użyciu najnowszych metod archeologicznych, zwłaszcza że budowla nie została naruszona podczas gruntownej przebudowy kościoła farnego w latach 1908–1909.

Na przedmieściu rozciągającym się za bramą Lubelską funkcjonował drugi cmentarz, na którym pogrzebano 10% odnotowanych w latach 1748–1794 zmarłych na terenie parafii św. Jana Chrzciciela. Pełnił on rolę nekropolii dla jej ubogich mieszkańców, ludzi nieochrzczonych, a także różnego rodzaju włóczęgów i podejrzanych osobników. Znajdowało się tu również miejsce dla zmarłych śmiercią samobójczą, ciał znalezionych przy drogach i w lasach, a niekiedy ofiar zabójstw, przywożonych do radomskiego sądu grodzkiego.

Miejscem pochówku zakonników, ale także osób świeckich, były również kościoły klasztorne oraz przylegające do nich place cmentarne. Wśród szlachty szczególną estymą cieszyła się świątynia bernardynów, co wynikało zarówno z jej starej metryki, jak i prestiżu związanego z pełnieniem pewnych funkcji w życiu publicznym. W klasztorze benedyktynek chowano jedynie kobiety (zakonnice, świeckie pracownice i pensjonariuszki, wreszcie dobrodziejki zgromadzenia). Kilka, a może kilkanaście ciał złożono też w kryptach kościoła pijarów, jednak świątynia nie zdążyła zakorzenić się w powszechnej świadomości jako nekropolia, bowiem zbudowano ją najpóźniej.

Zarówno metryki parafialne, jak też inne źródła podważają dotychczasowe przekonanie o tym, że już w 1792 r. Radom wprowadził zarządzenia dotyczące chowania zmarłych poza obszarem zwartej zabudowy. Nie realizowano ich do końca lutego 1795 r., bowiem dopiero wówczas na Piotrówce pochowano pierwszych zmarłych z parafii Nowego i Starego Radomia. Otwarcie nowej nekropolii wiązało się z zamknięciem cmentarza przy kościele św. Jana Chrzciciela, tym niemniej, do jesieni 1797 r. pochowano w farze jeszcze kilka osób. Nieco inaczej potoczyły się natomiast losy cmentarza przy kościele św. Wacława w Starym Radomiu. Niemal do końca 1797 r. chowano na nim zmarłych i to zarówno z miejscowej, jak i z sąsiedniej parafii noworadomskiej. Od czasu otwarcia cmentarza na Piotrówce (luty 1795) do września 1797 r. pochowano tu łącznie 27% osób zmarłych wówczas w obydwu parafiach.

Dopiero w końcu roku 1797 lub na początku następnego (1798) zaprzestano ostatecznie chowania zmarłych na starych cmentarzach i w kościołach. Kroniki benedyktynek radomskich dowodzą, że stało się to na skutek restrykcyjnych zarządzeń zaborczej administracji austriackiej. Z tymi to zarządzeniami można również powiązać zarzucenie prowadzenia przez duchowieństwo radomskie metryk parafialnych według dotychczasowych formularzy i przyjęcie nowego wzorca (we wrześniu 1797 r. założono w tym celu nowe księgi). Niestety, nie uwzględnił on miejsca pochówku, stąd nie można określić precyzyjnie, kiedy zaprzestano chować zmarłych w kościołach radomskich i na cmentarzu staroradomskim. Z pewnością jednak pochówki takie były po roku 1797 przypadkami incydentalnymi, a zakończyło je przejście kościoła św. Wacława przez armię austriacką na początku XIX w.

Proces translokacji pochówków ze staropolskich nekropolii Nowego i Starego Radomia na cmentarz założony poza skupiskiem osadniczym jest jeszcze jednym potwierdzeniem obserwacji poczynionych przez historyków, badających inne miasta. Niemal wszędzie zarządzenia dotyczące chowania zmarłych z dala od kościołów parafialnych budziły opór i mimo starań polskiego duchowieństwa, a potem administracji zaborczej, przyjmowały się dość powoli. Nie inaczej było w przypadku Radomia, pod którym w 1795 r. powstał na grodzisku Piotrówka nowy cmentarz. Wydawane w kolejnych latach zarządzenia administracji zaborczej zmusiły lokalną społeczność parafian do porzucenia dotychczasowych nekropolii, gdzie spoczywali

przodkowie, a miejsce złożenia ciała do grobu odzwierciedlało przynależność stanową i status majątkowy zmarłego. Zachowanie owego podziału na nowym, przeznaczonym dla wszystkich parafian miejscu pochówku było bardzo trudne. Prowadząc nad nim badania trzeba pamiętać, że zdecydowaną większość zmarłych, spoczywających na Piotrówce, stanowili nie mieszcianie Nowego Radomia, lecz chłopci zamieszkujący wioski parafii św. Wacława i św. Jana Chrzciciela. Wynika to z metryk parafialnych, na podstawie których można dokonać analizy wieku, płci, a nawet statusu społecznego zmarłych, co jednak wymaga odrębnych badań. Wypada mieć nadzieję, że zostaną podjęte, a punktem wyjścia dla nich okaże się zarówno niniejszy artykuł, jak też metryki zmarłych z kościołów radomskich z przełomu XVIII i XIX w.

Adres Autora:

dr hab. Dariusz Kupisz, prof. UMCS  
Instytut Historii UMCS w Lublinie  
pl. M. Curie-Skłodowskiej 4a  
20-031 Lublin  
kupiszd@wp.pl

#### CEMETERIES IN RADOM IN THE SECOND HALF OF THE 18TH C.

The article concerns the cemeteries of the Old Radom and New Radom parishes in the second half of the 18<sup>th</sup> c., which provided the final resting place to representatives of all the classes of the Polish society of the time. The period to be investigated was chosen due to the availability of sources: the burial records of the church of St John the Baptist in New Radom — since 1748, and of St Wenceslas in New Radom — since 1761. Furthermore, at the end of the 18<sup>th</sup> c. cemeteries started to be moved out of towns for sanitary reasons and Radom provides a perfect illustration of many of the factors that induced that process.

Within the area which is now embraced by city of Radom there were seven possible places of burial in the 18<sup>th</sup> c. In the parish of Old Radom the major one was the cemetery at St Wenceslas' church. Since the church was small and had no burial chapels, very few people were interred inside (1.8% of the recorded burials). The parish of St John the Baptist had five necropolises, including two parish cemeteries. The largest one was the cemetery around the parish church, inside the town walls, where 79% of the recorded dead were buried, while c. 10% in the years 1748–1795 were interred inside the church. This was conditioned by several factors, including the church having several burial chapels, the cemetery being relatively small and New Radom parishioners usually enjoying a higher material status than Old Radom parishioners. The choice of the burial place was very often linked with the deceased person's social status; the most prestigious option was the chapel of St Mary Magdalene, founded by the Kochanowski family, where mostly people of noble origin were laid to rest. In the suburbs of Radom there was another cemetery at St Leonard's church, which functioned until 1794, where 10% of the dead were buried. That one provided the last resting place mostly to poor peasants, beggars, vagabonds, suicides, and corpses found in the woods or on the road. Monks and friars, but also lay people were buried in monastery and friary churches and on adjacent small cemeteries.

The research does not confirm the assumption previously held by some scholars, that the new regulations concerning burials outside the densely built-up area were followed in Radom as early as in 1792. In fact, it was only in 1795 that a cemetery was opened in Piotrówka, to inter people from both St John the Baptist's and St Wenceslas' parishes. The opening of the new

cemetery led to the closure of the church cemetery in New Radom but the cemetery at St Wenceslas' church functioned almost to the end of the 18<sup>th</sup> c., serving both the Old Radom and the New Radom parishioners. Between the opening of the cemetery in Piotrówka in February 1795 and September 1797 27% of the dead from the two parishes were buried at St Wenceslas' cemetery. It was only in 1798, due to the strict regulations introduced by the Austrian government, that people ceased to be interred in the old cemeteries and churches in Radom, although exceptions may still have been occurring.

The process of translocating burials from the old necropolises of Old and New Radom to a new cemetery outside of the densely populated and built-up area confirms historians' findings concerning other cities. Almost everywhere the new regulations on burials far from parish churches were opposed and were only accepted slowly, despite the efforts of the Polish clergy and of the occupant administration. Radom was no exception. The new cemetery in Piotrówka was opened in 1795 (functioning till 1812), but it took several years and new strict regulations to make the local community give up the old necropolises where their ancestors were interred and where the burial place reflected the social and material status of the dead.

Translated by  
*Izabela Szymańska*

**Słowa kluczowe:** cmentarze, historia Radomia

**Key words:** cemeteries, the history of Radom